Nr. 53. Wtorek 6 Marca 1877. Rok 67.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za marzec: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Rada szkolna zamianowała nauczyciela Bronisława Karasińskiego rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Szówsku, i tymczasowego nauczyciela Mikołaja Kamarę rzeczywistym nauczycielem młodszym, zawiadującym stale szkołą filialną w Cieniawie.

Naczelnik c. k. krajowej Dyrekcyi poczt nadał posadę ekspedyenta pocztowego przy nowoutworzonym urzędzie pocztowym w Węgierskiej Górce, Wacławowi Kudernie, a posadę ekspedyenta w Muszynie ekspedytorowi pocztowemu Stanisławowi Purzyckiemu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 6 Marca.

Z stopniowo i stale wzrastającą stanowczością prasa węgierska pracuje nad osłabieniem tej do przesady posuniętej sympatyi, z jaką społeczeństwo węgierskie od roku śledzi rozwój stosunków wewnętrznych w Turcyi. W Węgrzech, jak się pokazuje, prasa posiada wpływ niepospolity, bo owa sympatya jest jej dziełem. Społeczeństwo węgierskie sympatyzowało wprawdzie od dawna z Turcyą, ale była to sympatya roztropna, oparta na rzeczywistem czy urojonem poczuwaniu się do wdzięczności, ograniczająca się do słów uznania za czyny na to zasługujące i do zachęty spokojnie dodawanej. Dopiero, gdy w lecie Serbia nadała zaburzeniom wschodnim otwarty charakter rasowej walki, gdy postawiła się na stanowisku przedniej straży panslawizmu, straciły w Węgrzech równowagę nawet dojrzałe umysły a młodzież wszędzie i zawsze do przesady pochopna, doprowadziła rzecz całą do ostateczności, której najgłówniejszym objawem była pielgrzymka do Abdul Kerima baszy. Wtedy zgrzeszyła także ciężko prasa węgierska, bo nie zdając sobie dokładnie sprawy z raz obudzonego ruchu i lekceważąc czy zapoznając jego skutki, nietylko nie upominała młodzieży do rozwagi, lecz owszem stawała w jej obronie, gdy rząd zamierzał początkowo użyć dobitniejszych przestróg. Kto szczerze pragnie naprawić błąd popełniony, ten nigdy nie może za późno przystąpić do dzieła. Prasa węgierska ocknęła się dzisiaj i napomina ziomków swoich, ażeby nie oddawali się dłużej złudzeniom i nie łudzili Turcyi. Mimo wszelkiej sympatyi dla Turcyi walczącej o swoją samodzielność, tak pisze jeden z najpoważniejszych organów, Węgrzy nigdy nie mogą pójść dalej jak Anglia w r. 1870 wobec Francyi, dla której miała tyle słów zachęty i pociechy ale ani jednego czynu pomocnego. W całej tej sprawie najfatalniejszą jest okoliczność, że teraz w grę weszły indywidua, które nadużywając często niegodziwie łatwowierności tureckiej wyrządzają krzywdę honorowi narodowemu. Zgraja awanturników uwija się po Stambule i używa węgierskiej narodowości za środek do egzystencyi często w sposób wprost szalbierczy a co najmniej podstępny. Upomnienie prasy brzmi stanowczo, więc skutek powinien być rychły i stanowczy.

Wojna domowa w parlamencie francuskim wlecze się tak długo jak niegdyś krwawa walka domowa w Hiszpanii i zaczyna być tak samo nudną. Francuzi przyzwyczaili się do nieustannych zatargów między stronnictwami i obiema izbami tak, że dziś może ich to nie razi nawet w takim stopniu jak zagranicę. Przynajmniej dziennikarze francuscy piszą o tem wszystkiem z taką wesołą swobodą, jak o pierwszym lepszym skandaliku z kół nieparlamentarnych i niepolitycznych. To pewna, że kilka dni Paryż więcej był zajęty skandalicznym procesem między Adeliną Patti i markizem Caux aniżeli jedną ze spraw, w których ścierają się ze sobą sprzeczne opinie i zapatrywania senatu i izby deputowanych. Ależ bo spraw takich jest teraz tak dużo, że gdybyśmy o każdej na tem miejscu musieli się rozpisywać, popadlibyśmy wnet w nużącą jednostajność. Każda sprawa sporna zaczyna się i kończy jednakowo, co Izba deputowanych nazwie białem, to senatowi przedstawia się czarno, co jemu znowu wydaje się białem, to większość republikańska w izbie deputowanych okrzyczy czarnem, chociażby zdrowe oko najsilniej protestowało. O samą rzecz mało chodzi w takich razach, bo zawsze się tak dziać musi, jeżeli celem jest niezgodna praca nad wspólnem zadaniem lecz wzajemne dokuczanie sobie. Ciągle mówią o jednem lub drugiem stronnictwie, że zamierza unikać wszelkich kollizyi i ustępstwami rozbroić przeciwnika, a tymczasem skoro tylko nadarzy się sposobność do kontrowersyi, pożądliwi republikanie nie umieją zapanować nad sobą, a poważni, przynajmniej na pozór, senatorowie z frakcyi monarchicznych rzucają się w opozycyą *quand même*. W dodatku jeszcze osobiste inwektywy mięszają się z sprawami publicznemi i budzą tem większy niesmak. Teraz n. p. zanosi się na sądowe ściganie osławionego Cassagnaca za różne gwałtowne artykuły. Gdyby stosunki we Francyi były zdrowe, nikt nie zważałby na publicystyczne szaleństwa tego bohatera pojedynków. Ale republika chce pokazać, że jest teraz wszechwładną i że nie wolno pisać o niej tak, jak — republikanie piszą o innych formach rządu!

Telegram zapowiedział niedawno, że parlament turecki zgromadzi się w tym miesiącu. Wybory są już dokonane w stolicy i całym kraju, więc dotrzymaniu tej obietnicy nic nie stoi na przeszkodzie. Rządowi wiele zależy na tem, ażeby parlament zgromadził się i cokolwiek zdziałał. Wymaga tego zarówno interes polityczny jak i ambicya narodowa. Wybory odbyły się na podstawie konstytucyi przez Midhata baszę wypracowanej, więc zdawałoby się, że na wstępie przynajmniej brak tego męża stanu nie da się tak bardzo uczuć, że wpłynie on fatalnie dopiero na dalszy rozwój i ustalenie konstytucyi. Tymczasem nawet taki znawca stosunków tureckich jak słynny podróżnik Vambery, lekceważy wybory i parlament, w którym kierunek spraw nie będzie spoczywać w rękach Midhata baszy. Vambery nie jest nieprzyjacielem Turcyi; owszem ostatniemi czasy stanął nieraz w jej obronie wcale stanowczo, choć nie z taką przesadą jak jego zalitawscy ziomkowie. Zdaniem Vamberego, parlament turecki bez Midhata baszy będzie tylko komedyą polityczną podobną do tej, jaką w swoim czasie urządził sobie wicekról egipski. Jak do parlamentu egipskiego tak i do tureckiego trzeba będzie formalnie spędzać deputowanych, bo mandat poselski dla nikogo nie ma uroku. Wobec takiego parlamentu sułtan tak samo jak wicekról egipski bę-

---

9)

JEREMIASZ SĘP

POWIEŚĆ

ALEKSANDRA HR. FREDRY (OJCA)

Część Druga:

PIELGRZYM

Obraz II.

(Ciąg dalszy.)

Tak w Szczercu cerkiew na wzgórzu,
Przekopami otoczoną,
Ostrokołem spięto w pas.
Tam liczny lud się zgromadził,
Aby Święto Wielkanocne,
W bezpieczeństwie odbyć mógł,
I lud biedny pod krzyż święty,
Swój dobytek cały zniósł.

Już dzwony biły powietrze,
Zmartwychwstanie głosząc Pańskie,
U ołtarza stanął ksiądz...
Gdy nagle obcych trzech jeźdźców
U przekopu się zjawiło.
Jeden krótki kożuch miał,
Drugi jupkę atłasową,
Trzeci z krzyżem biały płaszcz...

Ten zawdział kozią kapuzę,
Ten kołpaczek, tamten krymkę;
Brody u nich aż po pas,
Przez plecy pletnie zwieszone,

A w ich rękach długie dzidy,
Przy kulbakach wsparte w skos —
A na szkapach tak schyleni,
Jakby w jeden zrośli grzbiet.

Najstarszy konia zbliżywszy:
„Niechaj będzie pochwalony
Jezus Chrystus!" kornie rzekł —
Nikt nie rzekł z- cerkwi: „Na wieki"...
A on znowu się pokłonił,
I rozmowę dalej wiódł:
Wielkie święto dziś święcimy,
Tak wy bracia jak i my...

„Nie Turki ani Tatary,
Lecz jesteśmy, bracia moi,
Ukraiński bratni lud.
Jednego Boga chwalimy,
Jedna wiara, jedna cerkiew,
Tak jest dla was jak i nas.
„Więc pozwólcie się pomodlić,
Służby Bożej słuchać dziś.

„Broń naszą złożym na polu,
Wypuścimy konie w trawę,
Wódkę tylko weźmiem tam."
I dzidy w ziemię zatknęli,
I puścili konie w trawę,
I baryłkę zdjęli z trok,
A tymczasem kilku innych
Podsunęło się pod wał.

A w cerkwi rada powstała,
To nie Turki, nie Tatary,
Pomodlić się tylko chcą.
„A iluż tam jest? Dziesięcin...
„Toć nas przecie dużo więcej,
„Więc się nie ma czego bać..."
Więc zapory odsunięto,
I do środka wstąpił gość.

Wstąpiło ośmiu, dwóch potem,
Potem czterech — kto tam liczył?
Nie ma się tam czego bać.
Przed cerkwią biją pokłony,
Z czoła do ust, z ust na piersi
Szybko kładą krzyża znak.
Lecz tymczasem jakby z ziemi,
Coraz więcej wchodzi ich...

A kiedy pełna już cerkiew,
Pełno we drzwiach i za drzwiami,
Kiedy wszędzie szmer i ścisk,
„Pohulaj!" krzyknął zbój jeden,
I zabłysły razem noże,
Grzmotem powstał gwałt i jęk,
Krew potokiem się toczyła,
Aż z niej gęsta para szła...

Tak roku tysiąc sześćset
Czterdziestego i ósmego,
W Wielkanocy pierwszy dzień,
W Szczerzeckiej cerkwi warownej,
Kozaczyzna w pień wycięła,
Zgromadzony wszystek lud...
Potem z łupem ku Komarnu
Pociągnęła wściekła czerń!

Na białym koniu, w czerwonem
Kubraczysku, jak wieprz spasły,
Stał ataman, pierwszy zbój.
Jak grzywa ostem spłątana
Aż na plecy spadał jego
Kędzierzawy, siwy włos,
Aż na piersi jak dwa sznury,
Kładł się jego rudy wąs.

Na czole blizna na bliźnie,
Nito zębem poorana,
Tak mu ściąga na dół brew,
Że zawsze spuchłe powieki,
Widełkami musiał wspierać,

Aby przed się patrzeć mógł.
To był Hryńko Pełechaty,
Wściekłej czerni wściekły wódz...

Kiedy ataman dojechał
Na pagórek nad Komarnem,
Gdzie za rzeką leżał gród,
Zbójecki wzrok mu zaiskrzał,
Podniósł rękę, i zawołał:
„*Hej Komarno! zhynesz marno!*" *)
I gdzie stanął przy rozdrożu,
Czarny namiot rozbił tam...

Obraz III.

Janowskie lasy a dalej
Ciągłe stawy, potem wszędzie
Wereszczycy błotny brzeg,
Zbyt ważną linię obrony
Stanowiły od zachodu,
By ich bronić ile stać,
Ale państwo w smutnym stanie,
Mało teraz miało sił.

Bałaban, rotmistrz królewski,
I starosta trembowelski,
Doświadczony stary wódz,
Zgromadził co mógł rycerstwa
Z województwa pod Komarno;
Lecz nie liczny zastęp był,
Bo rycerstwo pod Lublinem
Zasłaniało cały kraj

Miał wprawdzie dzielny Bałaban,
Prócz rycerstwa kwarcianego,
Jeszcze wojska kilka rot,
Miał także jedną chorągiew,

*) Legenda.

dzie mógł spokojnie oddawać się kaprysom faworytek serajowych, a wiadomo z czasów Abdul Azisa, jak olbrzymie sumy pochłaniają te kaprysy. Parlament bez Midhata baszy nie ścieśni wszechwładności sułtana w lekkomyślnem trwonieniu grosza publicznego, a dopóki ta wszechwładność kwitnie, dotąd wszystkie reformy i obietnice będą tylko komedyą. Midhat basza jest tedy zawsze niezbędny, ale na jego powrót nie zanosi się wcale. Nie pojawiają się już nawet jak dawniej pogłoski o powrocie bliskim, a natomiast osoby, które dziś opanowały sułtana i rządy, pracują z wytężeniem nad tem, ażeby postać Midhata baszy niegodziwie spotwarzona, traciła coraz więcej swoją olbrzymią popularność u ludności tureckiej.

Rada państwa.

Na posiedzeniu komissyi Izby deputowanych, obradującej nad ustawą o postępowaniu w sprawach cywilnych dnia 2 b. m., zastanawiano się nad wnioskami postawionemi co do postępowania egzekucyjnego. Dep. Lienbacher uzasadniał swój wniosek, postawiony do §. 24, ażeby przy sprzedaży nieruchomości była ustanowioną cena wywołania. Przeciw temu wnioskowi przemawiali pp. dr. Magg. Kowalski, dr. Tomaszczuk, dr. Sturm; dr. Promber zaś przemawiał za tym wnioskiem, przytaczając, że tym sposobem, wśród obecnych stosunków, zapobieży się trwonieniu realności na prowincyi. Wniosek ten został odrzucony znaczną większością głosów, poczem zapowiedział dr. Promber dalszy wniosek, że zamiast jednego terminu licytacyjnego należy wyznaczyć dwa termina. Że względów formalnych postanowiła komissya nie wchodzić na razie w rozbiór tego ostatniego wniosku, lecz pozostawiła wnioskodawcy możność wniesienia go w Izbie przy drugiem czytaniu ustawy. Następnie rozprawiano nad wnioskami bar. Handla i dr. Hönigsmana, żądającemi ustanowienia kuratora dla tych interesantów, którym rezolucya sądowa nie mogła być doręczoną. Po dłuższych rozprawach upadły te wnioski, a utrzymały się pierwotne wnioski komissyi tej treści, że nadanie rezolucyi na pocztę ma być uważanem za doręczenie.

Komissya kolejowa Izby deputowanych zastanawiała się dnia 3 b. m. nad projektem ustawy, wniesionym przez podkomissyę, w sprawie gwarantowanych dróg żelaznych. Narady podjęto przy §. 4, który według wniosków podkomissyi tak opiewa: Upoważnia się rząd do całkowitego lub częściowego objęcia ruchu na tych drogach żelaznych, które w przeciągu pięciu po sobie następujących lat zużytkują co roku więcej niż połowę gwarantowanego zysku czystego. Prawo to traci rząd wówczas, jeżeli przedsiębiorstwo kolejowe zwróci przynajmniej połowę długu zaciągniętego z tytułu gwarancyi państwowej. Po bardzo ożywionych rozprawach przyjęto ten paragraf w pierwszej jego części z nieznacznemi poprawkami stylistycznemi, a drugą część odesłano napowrót do podkomissyi.

Na posiedzeniu komissyi ekonomicznej w dniu 3 b. m. odczytał dep. Neuwirth sprawozdanie komissyi o zniesieniu wolnego okręgu cłowego m. Brodów. Sprawozdanie to kończy się wnioskiem, że na razie nie należy wchodzić w szczegółową rozprawę nad przedłożonym projektem ustawy. Następnie zdawał sprawę dep. Steffens o petycyach kilku fabrykantów krochmalu, w sprawie ustanowienia cła dowozowego w wysokości 5 złr. za 50 kilogramów przy dowozie do Austryi. Na wniosek sprawozdawcy odstąpiono te petycye rządowi do uwzględnienia. Dep. Steffens zdawał dalej sprawę z petycyi austryackich fabrykantów surogatów kawy, o podwyższenie cła dowozowego od tych artykułów na 8 złr. za 50 kilogramów. Dep. Wolfrum przemawiał za podwyższeniem tego cła tylko do wysokości 4 złr. Dep. Neuwirth z uwagi na to, że wkrótce będzie ułożoną nowa taryfa cłowa, postawił następujący wniosek: Wzywa się rząd, ażeby przy układaniu taryfy cłowej, a względnie przy rokowaniach z państwem niemieckiem zwrócił uwagę na podwyższenie cła dowozowego od surogatów kawy, zniżonego w ostatnich czasach na 1 złr. Ten ostatni wniosek został przyjęty. W końcu zdawał sprawę dep. Steffens o petycyi stowarzyszenia młynarzy czeskich, co do zaprowadzenia cła od mąki i produktów mącznych i zniesieniu cła zbożowego. Po dłuższych rozprawach uchwaliła komissya na wniosek sprawozdawcy odstąpić tę petycyę rządowi do możliwego uwzględnienia.

SPRAWY MONARCHII

Odpowiedź p. Tiszy na interpelacyę Nemetha w sprawie skonsygnowania policyi podczas posiedzenia Izby deputowanych sejmu węgierskiego w d. 28 z. m. opiewa: „Nie chcę wdawać się w rozbiór pytania, w jaki sposób urządzają się u nas demonstracye uliczne. O całym przebiegu tej sprawy kazałem się poinformować i dowiedziałem się, iż w pewnych kawiarniach naradzano się nad tem, w jaki sposob należałoby urządzić w d. 28 lutego nieprzyjaźną demonstracyę przeciw pewnym osobistościom przy wejściu do gmachu, w którym odbywają się posiedzenia sejmowe. Mniemam, że nie ma tu nikogo w tej wys. Izbie, ktoby sobie życzył, ażeby tłumy uliczne insultowały ministra. Burmistrz zarządził tedy środki ostrożności i to w sposób używany także w innych krajach, głównie zaś w Anglii; ustawił straż policyjną nie na ulicy, ażeby nie tamować swobodnej komunikacyi, lecz w przyległym domu, gdzie nie zawadzała nikomu a mimo to była pod ręką. Na uwagę interpelanta, że „rozwinięto nadzwyczajną siłę policyjną“ odpowiem, że celem usunięcia kolizyi jest niezbędnie potrzebną dostateczna liczba straży policyjnej. Burmistrz nie zasługuje tedy na naganę za to, iż postąpił sobie tak, jak mu nakazywał obowiązek. Ale uważam za mój obowiązek przestrzedz tych panów, którzy zdają się wspierać żywioły urządzające skandale uliczne. W drodze parlamentarnej możecie nas panowie oddalić ztąd w przeciągu jednej godziny, ale sama powaga Izby nie powinna dozwalać jej brania udziału w podobnych demonstracyach.“

Odpowiedź tę przyjęto do wiadomości wśród hucznych oklasków.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Armia turecka nad Dunajem.)

Według najnowszych wiadomości liczy armia turecka w Bułgaryi naddunajskiej wszystkiego razem 88 batalionów piechoty i strzelców. Batalion liczy przeciętnie po 750 ludzi. Oprócz tych 64 tysięcy piechoty znajduje się w wilajecie naddunajskim obecnie około 8000 jazdy, 58 bateryj polowych z 348 działami, kilka kompanij pionierskich i pułk inżynieryi rozlokowany w fortecach. Organizujące się dopiero pospolite ruszenie *(mustahfiz)*, zaptiowie, artylerzyści forteczni i nieliczni już teraz baszybożuki mogą zwiększyć armię o jakie 20.000 ludzi, Główna siła armii operacyjnej rozlokowaną jest obecnie w okolicy Widdynia; stoi tam 60 batalionów, reszta stanowi załogę fortec, które w ostatnich czasach postawiono w stan bardzo obronny. Roboty fortyfikacyjne około Widdynia nie ustają; dzień i noc pracuje tam 5000 ludzi. Naprzeciw Kalafatu sypią Turcy silne szańce. Słychać, że Turcy, zaraz po wypowiedzeniu wojny zamierzają uderzyć na Kalafat i zająć ten ważny punkt strategiczny leżący na rumuńskim brzegu Dunaju. Materyał do przeprawy przez Dunaj nagromadzono w Widdyniu w znacznej ilości. Oprócz wojsk powyższych ma Turcya w Serbii i w Niżu 24 batalionów piechoty z odpowiednią ilością kawaleryi i artyleryi, razem około 15.000 ludzi. Wojska te obecnie po zawarciu pokoju przeniesione zostaną nad Dunaj. W Dobruczy nie ma prawie wcale wojska, w kilku punktach są słabe garnizony wynoszące razem może 4000 ludzi. Ze sprawozdania tego, które podaje przyjazny Turkom *Pesther Lloyd*, wynikałoby, że Turcy summa sumarum zebrali dotychczas na Dunajem zaledwie 100 tysięczną armię.

Oprócz tego mają Turcy w Albanii 20-tysięczny korpus pod Derwiszem baszą, który absorbowany jest obecnie powstaniem Mirydytów. W Hercegowinie nie ma także więcej jak 29 tysięcy, które po zawarciu pokoju z Czarnogórą mogłyby wzmocnić armię naddunajską.

(Legion węgierski.)

Generał Klapka, któremu przypisywano zamiar formowania legionu węgierskiego na usługi Turcyi, nagabywany przez awanturników węgierskich, napisał list do ministra wojny, żądając od niego pozwolenia dla ochotników węgierskich wstępowania w szeregi tureckie w takiej co najmniej randze, jaką mieli w armii austryackiej. Na list ten seraskier taką dał odpowiedź:

„Konstantynopol, 20 lutego. Panie generale! Miałem zaszczyt otrzymać list Pański, datowany dnia 15 b. m. i odczytałem go z wielką przyjemnością i zadowoleniem. Ekscellencya donosisz mi, że znaczna liczba oficerów i żołnierzy węgierskich życzy sobie wstąpić w szeregi wojska cesarsko-ottomańskiego.

Pełen zadowolenia z nowego objawu sympatyi szlachetnego narodu węgierskiego, pospieszam prosić Ekscellencyę, byś raczył wyrazić podziękowanie w mojem jakoteż w imieniu armii cesarskiej, która z wdzięcznością na długo zachowa wspomnienie o tem.

Ubolewam jednak nad koniecznością zawiadomienia Ekscellencyi, iż departament mój nie może korzystać z ofiarowanych usług i przyjąć tych oficerów do pułków i batalionów armii cesarsko-ottomańskiej, gdyż kadry nasze są już zapełnione a nieznajomość języka tureckiego mogłaby wiele sprawić ambarasu i nam i tym panom.

Zbyteczną, sądzę, byłoby rzeczą zapewniać Ekscellencyą, że w razie, gdyby rząd cesarski zdecydował się na formacyę legii cudzoziemskiej, oficerowie węgierscy będą do niej przyjęci z pierwszeństwem przed innymi.

Przy tej sposobności proszę Pana Generała przyjąć ponowne zapewnienie o wysokiem poważaniu, minister wojny Redif.“

Korespondent *Polit. Corresp.* pisze, że generał Klapka w skutek tego listu postanowił wyjechać z Konstantynopola i udać się do Nicei, gdzie bawi jego rodzina.

(Z parlamentu angielskiego).

Na posiedzeniu Izby gmin z 1 marca tytuł cesarzowej indyjskiej był znowu przedmiotem rozpraw. Sir G. Campbell był zdania, że słowo „Kaiser“ w oficyalnem brzmieniu tytułu *Kaiser-i-Hind* jest pochodzenia niemieckiego. Mowca uważa za rzecz niegodną Anglii zapożyczać się u Niemców. Lord Hamilton wśród wielkiej wesołości w Izbie przypomina mowcy, że słowo *kaisar* jest greckie a nie niemieckie, o czem mowca powinienby wiedzieć z czasów szkolnych, i że tytuł ów przyjęty został na wniosek Rady indyjskiej, w której zasiada wielu doskonałych lingwistów. Słowo „Kaiser“ znane jest dobrze Indom. Na zapytanie Gourleya co do kosztów proklamacyi tytułu cesarskiego oświadczył podsekretarz stanu, że rachunki jeszcze nie są ukończone, ale już teraz można w przybliżeniu oznaczyć te koszta w kwocie 65 tysięcy lirów (około 700.000 złr.) Od tej sumy odliczyć jednak trzeba 23 tysiące lirów, wydane na transport wojsk, niemniej zwyżkę dochodów kolei żelaznych i telegrafów Okazuje się więc, że koszta uroczystości tak nadzwyczajnie ważnej pod względem politycznym były stosunkowo nie wielkie. Na zapytanie, dla czego upośledzono niektórych książąt indyjskich przy rozdawaniu dekoracyj i wyszczególnień, odpowiada podsekretarz stanu, że rząd z wielką troskliwością wypracował program uroczystości, ale niepodobna było zadowolić wszystkich. Po tych wyjaśnieniach dep. C. Lewis przytaczając zeszłotygodniowe doniesienie *Pall Mall Gazette* o prześladowaniu unitów w dyecezyi chełmskiej zapytał, czy ministrowie spraw zagranicznych wiadomo co o tych faktach? Podsekretarz stanu Bourke odpowiedział, że o poruszonym przez *Pall Mall Gazette* specyalnym wypadku rząd nie ma żadnych wiadomości, ale zeszłego roku nadchodziły do urzędu spraw zagranicznych doniesienia o podobnych wypadkach.

(Posiedzenie wielkiej skupczyny).

W jednym z ostatnich numerów *Gazety* podaliśmy podług wiedeńskiego *Tagblattu* sprawozdanie z półtoragodzinnego posiedzenia skupczyny serbskiej; dziś podajemy bliższe szczegóły o tem posiedzeniu zaczerpnięte z poważniejszego źródła. Belgradzki korespondent *Pol. Corr.* tak pisze o tem posiedzeniu 28 lutego. Komisya weryfikacyjna ukończyła wczoraj swe prace i uznała trzy wybory za nieważne (dwóch komunistów i jednego członka partyi konserwatywnej); dziś rano o 9 i pół zebrała się na posiedzenie wielka skupczyna. Do sesyi tej przywiązywano z jednej strony wielkie nadzieje, z drugiej zaś strony była ona powodem jeszcze większych obaw. Policya była od świtu na nogach i ustawiła się na wszystkich miejscach publicznych. Po mieście obiegały pogłoski o gwałtownej burzy, która ma powstać na posiedzeniu skupczyny. Mówiono, że rząd zostanie pociągnięty do odpowiedzialności i do zdania rachunków z wydanych podczas wojny pieniędzy, że książę zostanie zawezwany do zmiany ministeryum, które potępia opinia publiczna. Takie i tym podobne pogłoski rozchodziły się po mieście. Przyaresztowanie kilku osób w nocy z 25 na 26 lutego przyczyniły się do tem większego naprężenia umysłów. Wysoko postawione osoby zostały tej nocy uwięzione, między innymi Alimpicz Bogicz, sekretarz w ministeryum spraw wewnętrznych i zięć byłego ministra prezydenta. Mikołaj Christicz i adwokat Stefan Dobrowojewicz. Dziś zebrały się na placu teatralnym wielkie tłumy ludu. Około godziny 9 i pół ukazał się książę z ministrami. Publiczność powitała księcia głośnym okrzykiem *Żiwio.* Po wstąpieniu księcia do sali skupczyny, gwar wśród kilkutysięcznej publiczności zupełnie ustał. Kwadrans przeminął a z sali skupczyny nie nadchodziła żadna wiadomość. Godzina 11 wybiła, a z sali ani książę ani nikt inny się pokazywał. Wtenczas powstał pomiędzy publicznością wielki szmer a ciekawość zapanowała na wszystkich twarzach. Nagle rozległ się okrzyk, książę Milan się ukazał a za nim ministrowie; wszyscy udali się czem prędzej do pałacu. Wkrótce potem zaczęli wychodzić wszystkiemi drzwiami deputowani, którzy tem co zaszło, jeszcze bardziej zdawali się być zdumieni aniżeli wyczekująca ich publiczność. W sali posiedzeń odegrał się w bardzo krótkim czasie dramat historyczny. Książę zjawił się, jak już powiedzieliśmy o 9 i pół i oznajmił w krótkich słowach (mowy tronowej wcale nie było) cel zwołania skupczyny. Powiedział po prostu: na takich a takich zasadach chcemy zawrzeć pokój, co myślicie o tem? Skupczyna licząca tylko 60 członków partyi liberalnej, która wywołała wojnę, zgodziła się na zasady pokoju. Zresztą trzeba o tem pamiętać, że skupczyna ma tylko głos doradczy a nie ma głosu decydującego, że zatem uchwałą swą nie mogłaby wpłynąć na zmianę układów z Portą. Zgoda jej była jednak pożądaną. Książę wyraził swe zadowolenie z tej uchwały, poczem prezydent ministrów Stefcza Michajłowicz przeczytał dekret książęcy zamykający „wielką skupczynę na-

---

Którą Fredro, stolnik lwowski, *)
Był wystawił na swój koszt,
Miał zbrojnego w kosy, dzidy,
I w oszczepy, chłopstwa dość...

Za chłopstwem wszakże jak cienie,
Żony z dziećmi się włóczyły,
Bo po wioskach zostać — strach;
Co doba ciżba wzrastała,
Niedostatek się powiększał,
A w ślad za nim wlókł się głód,
A gdy doszła wieść ze Szczerca,
Lud się cały zgrozą trząsł.

Niewiasty kościół zaległy.
Głos modlitwy nie ma miary,
Nie ma miary jęk i płacz.
Msze święte jedna po drugiej
Odprawiano co godzina —
Spowiednika nigdy dość...
Każdy myślał, acz nie mówił,
Że straszliwy wita czas...

Wieczorem kościół był próżny,
Tam rycerstwo się zebrało
Na wojenny walny zbór.
A kiedy koło zrobiono,
Pośród hełmów i pancerzy,
W włosiennicy pielgrzym stał.
Jedną rękę na swym kiju,
Na Marylce drugą wsparł.

Sędziwy wiekiem Bałaban,
Po naradzie krótkiej, zwięzłej,
Ostatecznie zabrał głos.
Chrzęst zbroi ustał powoli
A śród ciszy świątobliwej,
Do pielgrzyma rotmistrz rzekł:
„Wielka, Ojcze, wziętość twoja,
U ludności wielka cześć.

„Nie do mnie śledzić powody,
Ni rozstrzygać twe zasługi.
Ja rzecz biorę tak jak jest;
A prawie wątpić nie mogę,
Wnosząc z mowy i z tej blizny,
W której wzrok twój niegdyś zgasł,
Że nie zawsze przywdziewałeś,
Włosienicy korny strój.

„Że serce twoje lechickie,
Biło niegdyś pod żelazem,
Dla ojczystych świętych spraw.
Zatem wzywam cię, mój Ojcze,
Do rycerskiej dzisiaj rady,
Abyś zdaniem mądrem wsparł,
Abyś mężnym wpływem swoim
Uspokoił trwożny lud...

Przeważna liczba najeźdców,
Ale liczba nie zwycięża.
Z nami męstwo, z nami Bóg!
Lecz pola, pola nam trzeba,
Aby kopij użyć można,
By uderzyć piersią w pierś,
A tu widzę tylko ciżbę,
Słyszę tylko jęk i płacz!

Kozactwo jutro uderzy,
Już gromadzą belki, pale,
Chcą przejść rzekę, tu nas zgnieść;
My w gnieździe czekać nie będziem,
Przejdziem groble, przejdziem brody,
Uderzymy ze wszech stron,
I zwyciężym, bo z nienacka
Uderzymy w nich jak grom.“

(Dokończenie nastąpi.)

*) Historyczne.

rodową.“ Deputowani z zdumieniem spojrzeli na siebie, ale akt był legalny. Zgromadzenie otwarte około 9 i pół, skończyło swą prawodawczą działalność około godziny 11. Na tej półtoragodzinnej sesyi pokazało się, że partya liberalna mająca na ostatnich skupczynach zawsze większość, teraz została wyparta z pierwszorzędnego stanowiska. Naród oświadczył się za konserwatywnemi zasadami. Książę konferował już 26 lutego trzy godziny z p. Marynowiczem, aby mu polecić utworzenie nowego ministeryum. Ale szef partyi konserwatywnej nie ma ochoty stanąć na czele rządu. Można więc być przygotowanym, że rychlej czy prędzej młodzi konserwatyści staną u steru.“

(Sytuacya na Krecie.)

Z Krety nadchodzą wieści, że tamtejsze stosunki przybierają coraz groźniejszy charakter. Na pozór wszystko się tam odbywa dawnym trybem i w spokoju niczem niezakłóconym; ale niepokojące wieści nadchodzące z rozmaitych okolic wyspy zwiastują zbliżającą się burzę. Przed dwoma miesiącami powstała wśród chrześcijańskich mieszkańców wyspy myśl tworzenia stowarzyszeń braterskich (*adelphopia*) celem wspólnej obrony. Myśl ta znalazła wszędzie bardzo dobre przyjęcie. Skoro się znajdą dwie lub trzy osoby zdecydowane zawrzeć z sobą taki związek, natychmiast udają się pod przewodnictwem księdza do pobliskiego kościoła, gdzie pod krzyżem przysięgają, że wśród wszelkich okoliczności wiernie obok siebie stać będą aż do śmierci. Ich przywódzcy są wszędzie, ale nigdzie ich nie widać, tak że władze tureckie w obec spokojnego zachowania się związkowych nie mogą przeciw nim wystąpić. Mieszkańcy wsi nie chcą płacić podatków i występują wobec władz tureckich butnie, a usiłowania Mukhtara baszy, aby na podstawie konstytucyjnej uskutecznić wybory są bezskuteczne. Na broni Kandyotom nie zbywa, nadto polityczne stowarzyszenia w Atenach zakupują nowe zapasy broni, aby je w danej chwili rozdzielić pomiędzy Kreteńczyków. Familie tureckie obawiają się powstania, opuszczają dalsze okolice i udają się na mieszkanie do miast warownych. W obecnej chwili powstanie nie grozi jeszcze wybuchem, Kreteńczycy oczekują bowiem hasła z Aten, które prawdopodobnie zostało by wydanem, skoroby wybuchła wojna między Rossyą i Turcyą.

(Powstanie Mirydytów.)

Powstanie, którego Porta już od dawna się obawiała, wybuchło w ostatnim czasie w okręgach górskich środkowej Albanii. Zamieszkujące te okolicy szczepy mirydyckie oparły się z bronią w ręku gubernatorowi Skodry. W wąwozie górskim Puka przyszło do pierwszego starcia pomiędzy wojskami tureckiemi i zrewoltowanemi szczepami. Powstańcy zostali panami wąwozu, podczas gdy wojska tureckie częścią zamknęły się w forteczce Puka, częścią zaś zostały odparte w kierunku Skodry. Tyle zdaje się być prawdą z mnóstwa najrozmaitszych sprzecznych wieści, jakie nadchodzą o wybuchu tego powstania. O przyczynach wybuchu powstania pisze korespondent wiedeńskiego *Tagblattu* pod dniem 22 lutego z Skodry: Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Mirydyci od dawna gotowali się do boju. Już wkrótce po wybuchu powstania w Hercegowinie a zatem blisko dwa lata temu, opanował szczepy mirydyckie, zawsze skore do walki, wielki zapał wojowniczy, który się jeszcze bardziej spotęgował, gdy wybuchła wojna pomiędzy Czarnogórą i Turcyą. Jedynie usilne prośby i wielkie obietnice gubernatora Skodry zdołały powstrzymać przywódców Mirydytów od chwycenia za broń. Obiecano Mirydytom puścić na wolność ich księcia Prenka internowanego w Konstantynopolu i przywrócić im zupełną autonomię, jaką im już dawniej sułtanowie tureccy w uroczysty sposób nadali. Takimi obietnicami udało się rządowi tureckiemu rozdwoić Mirydytów. na dwa stronnictwa a po pozyskaniu jednego ubezwładnić drugie. Jakoż w rzeczy samej pozwolono księciu Prenk powrócić do Skodry, nadano mu godność baszy, obsypano go wszelkiego rodzaju zaszczytami, ale w rzeczy samej trzymano go w Skodrze tak samo w niewoli jak w Konstantynopolu. Autonomii także się nie doczekali Mirydyci, natomiast uciskano pokrewne im szczepy w wszelki możliwy sposób. Ten system dwuznaczności i obłudy zakwitł szczególnie pod Derwiszem baszą. Człowiek ten, który i w Hercegowinie przyczynił się w znacznej części do wybuchu powstania, pobudził po półrocznej działalności także Mirydytów do buntu. Trudno wyliczać wszelkiego rodzaju nadużycia i gwałty i opisywać ucisk, jakim dręczył Derwisz basza i tak już bardzo drażliwych Mirydytów. Najbliższym powodem powstania był fakt następujący: Derwisz basza, nie wiadomo z jakich powodów, wysłał trzymanego długo w więzieniu księcia Prenka do Mirydytów, aby za jego wpływem przywabić do Skodry najznakomitszych przywódców mirydyckich. Ale Derwisz basza okazał się wobec szczepów górskich nietylko nieudolnym wodzem, lecz także złym dyplomatą. Zamiast zwabić do siebie naczelników mirydyckich musiał nawet zrezygnować z powrotu księcia Prenka. Ostatni wcale już nie powrócił do Skodry. Wprawdzie wysyłał Derwisz basza jednego posła za drugim do Orosi, stolicy księcia mirydyckiego, aby go prośbami, obietnicami i groźbami nakłonić do powrotu, ale na próżno, książę Prenk nie dał się niczem do tego namówić. Wtedy to zaczął Derwisz basza prześladować i dręczyć Mirydytów w wszelki możliwy sposób. I tak wysłał dwa tabory nizamów do Alesio nad zatoką medueką, aby odciąć Mirydytom komunikacyę od strony morza. Od tej chwili nie wolno było mi jednego wora zboża przewieść z Alesio na terytoryum mirydyckie. Odcięci od morza musieli Mirydyci, aby nie umrzeć z głodu, chodzić do pięć razy dalej odległego Prizrendu dla zakupienia kukurydzy. Ale i to nie podobało się Derwiszowi baszy, wydał więc rozkaz załodze forteczki położonej przy wchodzie do wąwozu Guka, aby żadnemu Mirydycie nie posiadającemu osobnego pozwolenia, nie pozwoliła przechodzić przez wspomniany wąwóz. Z rozkazu tego ostentacyjnie ogłoszonego, Mirydyci naturalnie nic sobie nie robili i chcieli nadal jak przedtem odbywać podróże do Prizrendu, ale kule załogi forteczki Puka zmusiły ich do chwycenia za broń, aby sobie w własnym kraju wywalczyć wolną drogę. Od góry do góry, od doliny do doliny, od wsi do wsi rozległ się głos wzywający do powstania. W przeciągu kilku dni stanęło 4000 ludzi pod bronią, a 6000 Mirydytów czeka tylko rozkazu księcia Prenka, aby wyruszyć przeciw Skodrze samej. W całej północnej Albanii znajduje się zaledwie 18 taborów wojska tureckiego liczących po 200 ludzi, tak że wszystkie siły Derwisza baszy wynoszą zaledwie 4000 ludzi. Sytuacya obecna w kraju tym jest taka sama jak przed dwoma laty w Hercegowinie. Derwisz basza znajduje się w bardzo krytycznem położeniu. W całej środkowej Albanii panuje nadzwyczajne wzburzenie umysłów. Wkrótce na wszystkich punktach może powstać pożar, który nie tak łatwo da się ugasić.“

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić gminie Rypiana w powiecie turczańskim zapomogi w kwocie 100 złr. na dokończenie budowy cerkwi miejscowej.

* **Konfiskata.** C. k. prokuratorya państwa skonfiskowała dzisiejszy numer 52 *Gazety Narodowej* za artykuł p. n. *Propaganda publiczna najstraszniejszego teroryzmu.*

= **Odczyt wczorajszy** znakomitego naszego artysty Henryka Rodakowskiego o malarstwie odbył się przed liczną a dobraną publicznością i znalazł najpochlebniejsze przyjęcie, jak na to zasługiwał. O pięknym tym odczycie, który zaszczytne zajął miejsce w szeregu publicznych prelekcyj lwowskich, podamy jutro obszerną i wyczerpującą wiadomość.

= **Kolej lwowsko-czerniowiecka** ogłasza, że z dniem 15 marca zastanowiony będzie przewóz osób pociągami towarowemi między stacyami Sniatyn i Czerniowce, co dotąd praktykowane było w dniach, w których przypadały targi w Czerniowcach.

* **Na dworcu** kolei Karola Ludwika aresztowała tej nocy c. k. policya Wilhelma Olsiewicza, kelnera z restauracyi p. Łabędzkiego w Kołomyi, przybyłego pospiesznym pociągiem czerniowieckim. Olsiewicz uciekł z Kołomyi po sprzeniewierzeniu abonamentowych pieniędzy, które mu złożyli stołujący się w restauracyi goście. Znaleziono przy nim kwotę 49 zł. 56 ct., którą mu odebrano.

* **W kamienicy** pod l. 10 na placu Rybim dobył się zeszłej nocy niewiadomy sprawca na strych, oderwawszy kłódkę od drzwi, rozbił szafkę zamkniętą i skradł z niej kilka słoików z konfiturami, a z kuferka niezamkniętego służącej kilka łokci płótna i batystu i dwa kaftaniki zimowe.

* **Dezercya.** Z cytadeli zbiegł zeszłej niedzieli szeregowiec tutejszego pułku piechoty barona Ringelsheima, Krzyżanowski, rodem ze Lwowa.

— **Rudawa pod Krakowem** znowu wylała. przerwawszy brzeg w tem samem miejscu, gdzie za pierwszym razem przed parą tygodniami. I znowu ratunek niosła głównie krakowska straż ogniowa. Powódź dostała się była nawet do budynków mieszkalnych na Nowej Wsi i Czarnej Wsi, i podobno zrządziła niemałą szkodę.

— **Przeciwników szczepienia ospy** najwięcej jeszcze znaleźć można w Anglii, a jak się pokazuje, do najzagorzalszych zaliczają się mieszkańcy miasteczka Banbury, w hrabstwie Oxfordskiem. Pomimo wykazów statystycznych, wyraźnie dowodzących dodatniej skuteczności szczepienia ospy i pomimo przykładu, jaki niedawno dała królowa Wiktorya i książę Walii, zarządzając ponowne szczepienie na swych dworach, niedowiarki ani słyszeć nie chcą o nieśmiertelnym wynalazku dra Jennera. W Banbury nawet odbyła się w ostatnich dniach demonstracya bardzo jaskrawa przeciwko szczepieniu ospy. Kilka set osób udało się w uroczystym pochodzie, na czele którego niesiono wizerunek dra Jennera, na jeden z placów publicznych, ażeby spalić ten wizerunek. Zarazem wyprawiono owacyę pewnemu krawcowi i złożono dlań pięćdziesiąt funtów szterlingów za to, że zniósł karę więzienia za przekroczenie ustawy o szczepieniu ospy.

— **W Pompei** wykopano niedawno w obecności cesarza brazylijskiego wyjątkowo piękne i cenne zabytki. Miejscem poszukiwań był dom położony niedaleko budynku Fauna. Przy oczyszczaniu domu tego z popiołów wydobyto wiele złotych pierścieni, naramiennik złoty, srebrną monetę, dziesięć naczyń bronzowych, amfory napełnione bobem i soczewicą na wpół zwęgloną, oraz piękny posąg z marmuru paryjskiego, przedstawiający Parysa.

— **Zadanie niełada** dano do rozwiązania politechnice w Akwizgranie. W fabryce Rhenama w Stolbergu jest komin, blisko 400 stóp wysoki, naokoło otoczony zabudowaniami. W ostatnich czasach kolos ten zarysował się w sposób bardzo groźny, zwłaszcza u wierzchołka swego i zachodzi obawa, że przy lada większej burzy może runąć na sąsiednie budynki. Okazała się więc gwałtowna potrzeba zaradzenia złemu, i wezwano politechnikę akwizgrańska do oświadczenia się w tej mierze. O naprawie komina nie może być mowy, ponieważ raz nie utrzymałby rusztowania odpowiednio wysokiego, a powtóre koszt byłby ogromny w stosunku do wątpliwego zresztą rezultatu, jakiby restauracyą osiągnięto. Trzeba zatem koniecznie usunąć go — ale w jaki sposób? Do częściowego rozebrania od szczytu poczynając, trzeba by wznieść rusztowanie tak samo, jak do restauracyi, obalając zaś kolos od razu, narażałoby się na zupełne zniszczenie budynki sąsiednie. W istocie zadanie godne techników dziewiętnastego stulecia! Zobaczymy wkrótce, jak je rozwiążą.

— **Zabijanie prądem elektrycznym.** Zmarły niedawno uczony angielski Aleksander Bain, profesor wszechnicy w Aberdeen, zalecał był usilnie rządowi angielskiemu zniesienie szubienicy, a zaprowadzenie natomiast tracenie delinkwentów za pomocą prądu elektrycznego. Dowodził, że prąd ten paraliżując w mgnieniu oka cały system nerwowy, zadawałby śmierć natychmiastową, lubo sam moment śmierci byłby poprzedzony okropnem cierpieniem.

— **Skarb.** Gospodarz Haecker pod Elpersheim znalazł w swej winnicy blaszankę napełnioną złotemi i srebrnemi monetami różnych krajów z czasów wojny trzydziestoletniej i starszemi. Złotych większych i mniejszych było 400, srebrnych 200. Cały ten skarb nabył berliński zbiór numizmatyczny.

— **Potworna zbrodnia** jest właśnie na porządku dziennym kroniki paryskiej. Niejaki Mayaux wrzucił swą ośmioletnią córeczkę do wyschłej studni, gdzie nieszczęśliwe dziecko w skutek stłuczenia umarło. Szczegóły tej zbrodni nie są jeszcze dostatecznie wyjaśnione, ponieważ sprawca jej nie został jeszcze schwytany. Gra w niej pewną rolę także kobieta, kochanka nieludzkiego ojca, lecz podobno w spełnieniu dzieciobójstwa nie wzięła udziału. Mayaux zaś, w czasie, kiedy policya ścigała go w Belgii, pewnego dnia wszedł do mieszkania swego teścia, gdzie znajdowała się także jego żona, i dwoma wystrzałami rewolweru ranił starca, na szczęście nie niebezpiecznie; chciał zamordować i swoją żonę, lecz napadnięta wyskoczyła przez okno na pierwszem piętrze i uszła szczęśliwie. Do dwóch tysięcy agentów tajnej policyi tropi teraz za potwornym zbrodniarzem, ale jak nie może tak nie może wyszukać jego kryjówki.

— **Skutki nieformalności.** W kolonii angielskiej Nowej Szkocyi w Ameryce północnej zaprowadzona została w r. 1869 nowa pieczęć państwowa, a dawną powinien był rząd miejscowy odesłać do Anglii. Zaniedbał tego jednak uczynić i ciągle używał jeszcze dawnej pieczęci, z czego teraz, jak donoszą z Halifaxu, wynikły szczególniejsze następstwa. Oto najwyższy trybunał Nowej Szkocyi orzekł, że wszystkie dokumenta urzędowe po roku 1869 wystawione z dawną pieczęcią są nieważne, przez co cały obecny rząd prowincyonalny i parlament Nowej Szkocyi ogłoszone zostały jako nieprawowite, a tem samem unieważnione wszelkie przez ten rząd od r. 1869 przeprowadzone sprawy cywilne, mianowicie akta małżeńskie i t. p. Podobne zamięszanie zdarzyło się było w Anglii za Jakóba II około r. 1688, gdy król ten zmuszony uchodzić z Anglii zabrał był z sobą wielką pieczęć państwową i podczas ucieczki wrzucił ją do Tamizy. Parlament angielski wówczas nie przystąpił do żadnej czynności dopóki nowa i jedynie ważna pieczęć państwowa nie była sporządzona.

— **Order głodowy w Chinach.** Donosiliśmy już kilkakrotnie że w Krainie Czihli, w północnych Chinach, wielka klęska głodowa sroży się od jesieni. Obecnie donoszą dzienniki pekińskie, że gubernator owej krainy, przesławny Lihungczang postanowił celem zatrudnienia pozbawionej chleba ludności kopać dwa wielkie kanały, gdy jednakowoż państwo na przedsiębiorstwa tego rodzaju nie zwykło wydawać pieniędzy, zaproponował. ażeby fundusze zebrać drogą subskrypcyi, a subskrybentów obdarzyć za to, co złożą jako ofiarę na rzecz ofiar klęski głodowej, odznakami (guzikami i piórami pawiemi do noszenia na czapkach), tudzież tytułami. W ogólności w Chinach skarb sprzedaje odznaki i tytuły po pewnych stałych cenach, a sprzedaż ta przynosi mu rocznie przeszło 50 milionów franków.

— **Brygantyzm w Sycylii** dzięki energicznym środkom, w ostatnich czasach przez rząd włoski podjętym, został prawie zupełnie wytępiony. Trzyma się jeszcze tylko w górach osławiony rozbójnik Leone urągając wszelkim wysileniom policyi i wojsk królewskich. Wielkiej doniosłości dla bezpieczeństwa Sycylii było schwytanie bandyty La Marca, o którem przed kilkoma dniami doniósł telegram z Syrakuzy. Na głowę tego opryszka wyznaczona była nagroda 12.000 lirów. Codziennie teraz dzienniki rzymskie podają telegramy o zabiciu lub ujęciu brygantów przez wojsko. Niektórzy z tych ostatnich sami oddali się w ręce władz. Ażeby złe wyplenić z korzeniem, policya sycylijska zaczęła od aresztowania wszystkich osób, na które padało podejrzenie, że są szpiegami i tajnymi pomocnikami opryszków, stanowiąc niejako policyą bandytyzmu. Czas był też najwyższy ukrócić już zuchwalstwo rozbójników sycylijskich, którzy w sposób prawdziwie zdumiewający już się byli zorganizowali „w duchu czasu,“ posiadali broń najnowszych systemów, wyborne karty topograficzne, dalowidy polowe itp. przybory, jakich by się oficer sztabu generalnego nie powstydził.

— **Podczas ostatnich burz** rozbiło się koło wybrzeży angielskich przeszło 20 statków rybackich, pochodzących przeważnie z Jarmouth i Lowestoft. Wysłane rozbitkom na pomoc okręty *Valorous* i *Scamew* powróciły w tych dniach, nic zgoła nie dokazawszy. Wynika z tego, że około 130 ludzi, którzy się znajdowali w łodziach, znalazło grób w otchłani morskiej.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stowarzyszenie zarobkowe.

II.

× W drugim artykule *Presse* przechodzi do wskazania zarzutów czynionych władzom skarbowym. Pierwszy z pomiędzy nich ma za przedmiot rozporządzenie ministerstwa skarbu z 28 maja 1875, r. przyczem stale zamilczają ustęp objaśniający właśnie ducha wydanych tam przepisów, w nim bowiem minister zaleca przy wymiarze podatku zwracać uwagę na powszechną użyteczność kas zaliczkowych i dla tego wybiera raczej średnią stopę podatkową stosownie do przepisów rozporządzenia ministeryalnego z 16 kwietnia r. 1857. Jeszcze przedtem w rozporządzeniu z 1871 r. ministerstwo skarbu zalecało największe ułatwienia dla stowarzyszeń i w tym celu stanowiło, aby przy wymiarze podatku dochodowego odejmować od czystego dochodu wszystkie procenta pochodzące z kapitałów ulokowanych w ziemi, albo z pożyczek udzielonych dla przemysłowców. Nieuprzedzony przyznać musi, że w tem rozporządzeniu nie przebijała idea fiskalna, ale przeciwnie, że słuszną zwrócono w nim uwagę na stanowisko społeczne stowarzyszeń.

Do czegoż dąży agitacya w łonie stowarzyszeń? czy do umiarkowanych podatków? Wcale nie, zamiarem jej uzyskanie zupełnej wolności od podatków. Obrońcy i adwokaci stowarzyszeń odwołują się na ich społeczną doniosłość. Tego nie zapoznaje rząd, a dowód mamy w nowych przedłożeniach, które spotkał nawet zarzut socyalizmu ze strony bogatszych posłów Rady państwa. Wszelako rząd nie może popierać zupełnej wolności podatków z tego tytułu, że spółki uzyskują dochód na podstawie ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych. Stowarzyszenie jest na równi z każdą spółką samodzielną prawną osobą, mającą dochód i dochód ten powinien być opodatkowany. Skarga, że fiskus czeka na powstanie każdego organizmu ekonomicznego, aby go opodatkować, jest śmieszną, gdyż to właśnie jest zadaniem fiskalności. Gdyby nawet potrzeby państwa były o wiele mniejsze, aniżeli są rzeczywiście, byłoby błędem politycznym, bo niesprawiedliwością, uwalniać zupełnie od podatku tam, gdzie, jak przy wielu stowarzyszeniach spotykamy się z warunkami, od których zależy obowiązek płacenia podatków.

Należy pamiętać, że stowarzyszenia bez względu na swój cel humanitarny znajdują się w kwitnącym stanie. Weźmy n. p. kilka różnych stowarzyszeń: Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności w Groslicach w Czechach pomiędzy latami 1868 do 1874 oprócz procentu zwykłego 5 od sta na udziały dało superdywidendy 30, 15, 10, 10, 12, 10 i 7 procentów; spółki urzędników rozdzielają zwykle od 8 do 10 procentów zysku; towarzystwo zaliczkowe w Bukowinie płaci na wkładki 8 proc.,

a żąda za zaliczki 24 procentu. To też zasługują na uwagę liczne protesta przeciw uwolnieniu stowarzyszeń od podatków, pochodzące ze strony przedsiębiorców samoistnych, którzy w tym przywileju upatrują niebezpieczeństwo dla siebie. Rzec można, iż oprócz kół interesowanych, które jako strona nie są decydujące, nigdzie nie znajduje poparcia idea uwolnienia stowarzyszeń od podatku, jak to wykazały świeżo rozprawy w wydziale reformy podatkowej w Izbie poselskiej.

Trudniej ocenić słuszność skarg w poszczególnych wypadkach, chociaż z góry wzbudza nieufność ta wrzekomo ogromna moc niesprawiedliwości, jakiej miały się dopuścić władze skarbowe wobec stowarzyszeń. Przechodząc od ogólników do cyfr, które zawsze są najlepszą bronią nauki i praktyki, okaże się, że mamy do czynienia z agitacyą, która nie bardzo przebiera w środkach. Gdyby dać wiarę różnym deklamacyom kursującym w obiegu, teraz właśnie prowadzi się walka na śmierć i życie pomiędzy stowarzyszeniami i administracyą podatkową; w pierwszej linii wskazują na Styryę i Karyntyę, a potem na Morawy i Galicyę. Wystarczy jednak przypomnieć, że wszystkie towarzystwa zaliczkowe w Styryi opłacają podatku zarobkowego i dochodowego z wszelkiemi dodatkami 298 złr., a w Karyntyi 96 złr. Zkąd więc skargi tych stowarzyszeń, trudno zaiste pojąć. W Morawii podatek jest bezwątpienia donioślejszy (59.874 złr.), bo też tu stowarzyszenia są podobnie jak w Czechach w pełni rozwoju. W Galicyi cała suma podatków wraz z dodatkami wynosi 5.062 złr. Już pierwej wskazaliśmy na wzrost stowarzyszeń o 53 proc. w ciągu lat trzech; nie może to przecież być uważane za objaw ich upadku.

W trzecim z kolei artykule *Presse* przechodzi do wskazania przykładów cyfrowych na poparcie swego twierdzenia. Według niej w r. 1874 zapłaciło 1.301 towarzystw zaliczkowych i oszczędności w podatku zarobkowym i dochodowym wraz z wszelkiemi dodatkami 173.471 złr., 299 zaś stowarzyszeń konsumcyjnych 15.255 złr., 46 stowarzyszeń surowcowych, produkcyjnych i magazynowych 5.997 złr. W r. 1875 zapłaciło 1.666 stowarzyszeń zaliczkowych w podatkach zarobkowym i dochodowym wraz z dodatkami 244.065 złr.; 283 stowarzyszeń konsumcyjnych 15.256 złr.; 70 stowarzyszeń surowcowych, produkcyjnych i magazynowych 10.855 złr. Zatem w przecięciu w r. 1874 przypadało na jedno towarzystwo zaliczkowe 133 złr., na stowarzyszenie konsumcyjne 51 złr., na stowarzyszenie produkcyjne i inne po 130 złr.; w następnym zaś roku 1875 przypadało wszelkich podatków na jedno stowarzyszenie zaliczkowe 146 złr., na konsumcyjne 53 złr., na inne stowarzyszenia 155 złr. Te cyfry nie dowodzą przeciążenia podatkowego. Należy dodać, że z tej sumy przypada na 10 wielkich towarzystw zaliczkowych suma 42.000 złr., tak, iż cała masa drobnych stowarzyszeń okazuje się jeszcze mniej opodatkowaną. Istotnie przeważna większość stowarzyszeń bywa umieszczaną w najniższych skalach podatkowych.

Z statystycznego zestawienia okazuje się, że 60 procent wszystkich towarzystw zaliczkowych płaci podatku mniej niż 50 złr.; 71.6 procent wszystkich towarzystw zaliczkowych płaci mniej podatku jak 100 złr. a zaledwie 5.7 procent tych stowarzyszeń płaci więcej jak 500 złr. a 2.2 procent więcej jak 1000 złr. W taki sposób przedstawia się to „straszne przeciążenie podatkowe.“

Szkoda, że nie możemy tych cyfr porównać z obrotem interesów. Daty dostarczone przez patrona stowarzyszeń dr. Zillera odnoszą się do roku 1873 i obejmują tylko 189 stowarzyszeń, które jak to już pierwej wskazaliśmy miały w obrocie 30.2 milionów, a udzieliły pożyczek na 68.5 milionów, z czego na jedno stowarzyszenie przypada przeciętnie 362.396 złr. Weźmy przykład. Stowarzyszenie zaliczkowe w Mödling, jedno z większych, przedstawia za rok 1875 następujący rezultat: obrót pieniężny 3.6 miliona, stan udziałów 113.950 złr., wkładki oszczędności 479.799, pożyczki 4750, wekslе 160.000, zapłacone procenta od wkładek 25947, od pożyczek 3094, od zaliczek 367, od eskontu 11.288 złr.

Wynika ztąd, że stowarzyszeniom nie grozi niebezpieczeństwo ze strony władz podatkowych, ale w kierownictwie wielu ze stowarzyszeń leżą przyczyny groźne dla ich bytu. Nadmierne rozszerzenie działania, nie stosunkowo wielkie korzystanie z obcych kapitałów, jako też prowadzenie interesów, które powinny pozostać po za sferą stowarzyszenia, oto są rzeczywiste choroby tych instytucyi, które ujawniły się już przy likwidacyi takiego towarzystwa zaliczkowego w Rudolphsheim. Kasa zaliczkowa w Chrudimie wykazuje za rok 1875 straty 5700 złr. w akcyach *Ziwnostenska Banka*, a 900 złr. w akcyach czeskiego stowarzyszenia dowozu i wywozu. Lokowania kapitałów w podobny sposób nie można uważać za właściwe dla stowarzyszeń.

Główny atak wymierza agitacya przeciw rozporządzeniu z 28 maja 1875 r., które ma być i bezprawnem i niesłychanie uciążliwem. Co do prawności uznał ją wydział Rady państwa wybrany do zbadania opodatkowania stowarzyszeń, a jeżeli dobrze jesteśmy poinformowani i wydział reformy podatkowej. Co zaś do powiększenia stopy podatkowej w skutek tego rozporządzenia, najlepiej przekonają cyfry. Rozporządzenie pochodzi z maja 1875 r. więc skutki jego jeszcze w tym roku powinnyby się były ujawnić. Otóż kwota podatkow w tym roku opłacanych przez stowarzyszenia wynosi 244.065 złr. i jest około 70.000 złr. wyższą od kwoty roku poprzedniego, a w tym samym czasie liczba stowarzyszeń wzrosła z 1301 do 1666. Większa część zatem przyrostu podatku musi pochodzić z powstania nowych instytucyi; okazuje się tu niestosowność agitacyi. która głównie opiera się rozporządzeniu z maja 1875 r. a poseł dr. Menger oświadczył w Radzie państwa, że pierwej stowarzyszenia nie były uciśnięte podatkami. Tymczasem i przedtem istniała taka sama agitacya, a jeszcze w 1871 r. wniesiono w Radzie państwa liczne petycye w tym duchu, pochodzące nawet od takich stowarzyszeń, które wcale nie opłacały podatku.

W czwartym artykule *Presse* przechodzi do niektórych zarzutów, usiłując je osłabić. Powiada ona, że nieraz wskazują na wysoki podatek, biorąc go za lat kilka. Jeden z ulubionych argumentów jest stowarzyszenie oszczędności Gumpersdorfu w Wiedniu, któremu za wiele lat przepisano zapłacić podatek zaległy. Suma powstała ztąd znaczna, ale wina spada na stowarzyszenie, które zaniedbało zameldować władzy o swem powstaniu i nie fasyonowało swoich dochodów przez lat kilka. Cóżby powiedziano, gdyby władza podatkowa miała darować zaległości opodatkowanemu dla tego, że on swoim obowiązkom nie uczynił zadość?

Zarzucają zwykle, że rząd wymierza nader wysoką stopę podatku w stosunku do czystego dochodu: ale trzeba się porozumieć, co jest czystym dochodem. Za taki uważają kwotę przekazywaną funduszowi rezerwowemu wówczas, kiedy wkładającym kapitał płacone bywają wysokie procenta, o których się wprost przemilcza. Dowodzą więc, że np. stowarzyszenie zaliczkowe w Neubauer płaci 62 % czystego dochodu a nawet więcej niż jego czysty dochód wynosi; tymczasem to stowarzyszenie wykazuje za r. 1876 dochodu czystego 4168 zł. kiedy podatek wymierzony na podstawie trzechletniego przecięcia na r. 1876 wynosił 357 zł. czyli 8·6 % rzeczywistego czystego dochodu. To samo da się wykazać i w innych stowarzyszeniach, a różnica obliczenia polega na tem, czy bywają liczone lub nie do dochodu czystego procenta płacone od włożonych kapitałów. Według obowiązujących ustaw niema wątpliwości, że takie procenta muszą być opodatkowane. Cóż bowiem jest w duchu podatku od dochodu dochodem, zyskiem, czystym zyskiem? Powiększenie majątku wskutek pewnej ekonomicznej działalności. Motywa do ustawy o podatku zarobkowym z r. 1874 wyrażają się o tem zupełnie stanowczo: „czy ten przychód albo zysk pozostaje na własność zarabiającego, lub też musi on podzielić się z kim innym na mocy kontraktu, jest obojętne ze stanowiska systemu podatkowego opartego na podstawie opodatkowania przedmiotu.“ Według zasady rzeczywistego podatku od dochodu, jak to nowy wniosek rządowy zamierza, sprawa przedstawi się w innem świetle, ale dopóki opodatkowanie stowarzyszeń odbywać się będzie na mocy naszych ściśle przychodowych ustaw, nie może ulegać wątpliwości, że procenta od wkładów podlegają opodatkowaniu. Jakoż w rzeczywistości wkładający są stroną dostarczającą kapitału, gdyż większa część kapitału w stowarzyszeniach należy do rzędu obcych kapitałów. Naturalnie leży w interesie stowarzyszonych, aby kapitał obcy nie był liczony do kapitału obrotowego, aby więc procent od tych kapitałów był uważany za koszt interesu i wyłączony od podatku. Uznajemy to za słuszne, aby stowarzyszeniu przyznać podobne ułatwienie i podzielamy zapatrywanie przedstawione w ostatniem przedłożeniu rządowem. Jednak co innego jest kwestya, jak się ta rzecz przedstawia na mocy obowiązujących ustaw. i tu musimy uważać za niewątpliwe, że w danej chwili taka ulga nie może być wyprowadzoną z zasad na jakich opiera się nasz system podatkowy.

Wiedeń 5 marca. (*Tel. Gaz. Lwow.*) W skutek liczniejszego dowozu z Galicyi, i ponieważ woły przeznaczone dla Bawaryi w skutek zamknięcia granicy musiały pozostać w Wiedniu, przebieg targu bydła rzeźnego był bardzo ospały. Ceny stłumione. Dostawiono 848 galicyjskich, 1915 węgierskich, 477 niemieckich wołów, 18 bawołów, razem 3294 sztuk. Płacono od 100 kilo za woły tuczne galicyjskie 48 do 52 złr. 50 ct., a wyjątkowo po 54 złr., za węgierskie 46 do 56 złr., za niemieckie 52 do 56 złr.

OSTATNIA POCZTA

Z Belgradu donoszą *Tagblattowi* d. 4 marca: Nieustający wydział skupczyny serbskiej zabiera się do zbadania gospodarki finansowej rządu podczas wojny. Zaraz po nadejściu firmanu sułtańskiego zatkniętą zostanie na cytadeli belgradzkiej chorągiew turecka, a 101 wystrzałów działowych oznajmi zawarcie pokoju. Stan oblężenia zostanie zniesiony. Wywóz bydła i zboża od dnia dzisiejszego dozwolony. Urzędnicy pobierają od 1 bieżącego miesiąca napowrót całą swą płacę.

Porta zawiadomiła poufnie przychylne jej mocarstwa, że zamierza wystosować do nich okólnik z wezwaniem, aby skłoniły Rossyę do demobilizacyi, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzenie reform administracyjnych i finansowych byłoby niemożliwem. Anglia odradza Porcie takiego kroku, który mógłby utrudnić dyplomatyczne rokowania.

Generał Ignatiew uda się z Berlina do Londynu w celu konsultowania okulisty tamtejszego Liebreicha. Wolno także domyślać się, że obok tego głównego interesu załatwi generał jeszcze jaki interes poboczny.

Rząd pruski zajmuje się projektem zakupna kolei żelaznej z Berlina do Drezna, która przerzyna terrytoryum pruskie i saskie i należy do prywatnego konsorcyum, które otrzymało koncessyę od Prus i od Saksonii. Saksonia protestuje przeciw nabyciu części kolei na terrytoryum saskiem, oświadczając, że sama część tę nabędzie. Ks. Bismarck powołuje się jednak na art. 76 konstytucyi cesarstwa, który brzmi: „Spory między państwami związkowemi, sądzone będą na żądanie jednego z państw spornych, przez Radę związkową, jeżeli spór nie ma cechy prawa prywatnego.“

Italienische Nachrichten ogłaszają szczegóły o tymczasowych postanowieniach co do przyszłego *conclave*. Postanowienia te nie naruszają bynajmniej samej istoty *conclave*. Kardynałowie należący do świętego kolegium, wzięli naprzód na uwagę wybór miejsca, gdzie *conclave* ma się odbyć i uchwalili wszystkiemi głosami, wyjąwszy dwóch, że ma ono zebrać się w Rzymie, jeżeliby jakie wypadki nie przeszkodziły zebraniu się jego w tem mieście. Dwaj kardynałowie będący przeciwnego zdania, chcieli, aby *conclave* zebrało się za granicą i wstrzymali się od głosowania. Następnie wzięli kardynałowie pod rozbiór wszystkie bulle papieskie odnoszące się do *conclave* i przyjęli jedną formułę, a mianowicie, że wszystkie te bulle znoszą się. Uchwalono zatem, że po śmierci papieża wszyscy kardynałowie zwołani będą i że kolegium święte czekać ma na przyjazd kardynałów z innych krajów Europy. *Conclave* odbyć się ma w Watykanie, a kaplica Syxtyńska służyć ma do odbywania skrutynium. Następnie kardynałowie uchwalili szczegółowe przepisy, co do urządzeń w Watykanie i surowych środków, zapobiegających znoszeniu się członków *conclave* ze światem zewnętrznym. W razie nieprzewidzianych wypadków zebranie się odbycie *conclave* za granicą, a kamerling papiezki zawiadomić ma wszystkich kardynałów o miejscu zebrania się. Powyższe postanowienia kolegium świętego udzielone będą wszystkim kardynałom w formie bulli.

Proklamowany prezydentem Stanów Zjednoczonych Rutherford Hayes złożył w nocy z 3 na 4 b. m. przysięgę urzędową. Kongres wyznaczył mu płacę 50.000 dolarów rocznie.

Z Kalkutty donoszą 4 marca. Rząd angielski zawarł traktat z chanem Chelatu; na mocy jego rząd angielski przyrzeka wspierać chana przeciw wewnętrznym i zewnętrznym nieprzyjaciołom i daje 10000 funt. strl. rocznej zapomogi a natomiast nabywa prawo obsadzenia wojskiem stolicy chanatu, zakładania w kraju telegrafów i kolei żelaznych i budowania twierdz. (Chelat leży na południe Afganistanu, i oddziela Chiwę od morza. *Red.*)

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 marca. (*Tel. pryw.*) W petersburskiej korespondencyi donosi *Wiener Abendpost*, że Rossya gotowa jest rozbroić się pod warunkiem, aby Turcya rozpuściła do domu redyfów i wojska nieregularne, a do przeprowadzenia reform i ochrony Chrześcian używała tylko *nizamów*, t. j. armii regularnej. *Wiener Abendpost* umieszczając tę wiadomość dodaje do niej uwagę, że za prawdziwość tego ważnego doniesienia nie przyjmuje odpowiedzialności.

Wręcz przeciwnej, bo bardzo wojowniczej treści list z Petersburga zamieszcza dzisiejsza *Pol. Corr.* Korespondent twierdzi, że w Rossyi zapanowało wszechstronnie przekonanie, iż wojna jest nieodzowną. W skutek tego przekonania Rossya nie chce nawet rozważać projektu angielskiego, który żądał pozostawienia Turcyi pewnego czasu na przeprowadzenie reform. Gen. Ignatiew otrzymał polecenie nie jechać do Anglii. Generał pojedzie tylko Paryża, dokąd przybędzie także hr. Szuwałów poseł rossyjski przy dworze angielskim.

Volksfreund prostuje wiadomości o bulli papieskiej w kwestyi *conclave*. Bulla ta istnieje rzeczywiście, ale reguluje tylko formy wyboru papieża, które skraca, i ustala normy administracyi majątku kościelnego po śmierci papieża a przed wyborem jego następcy.

Wiedeń, 6 marca. (*Tel. pryw.*) Matkobójca Hackler nie uzyskał ułaskawienia i dziś rano został stracony.

Konstantynopol, 5 marca. Dziś odbyła się pierwsza konferencya z delegatami czarnogórskimi. Delegaci wręczyli ministrowi spraw zewnętrznych, Savfetowi, żądania swoje na piśmie. Savfet wziął je do zbadania i wyznaczy termin drugiej konferencyi, na której pretensye czarnogórskie będą rozbierane. Zapewniają tu, że czarnogórscy pełnomocnicy żądają sprostowania granic niektórych dystryktów. które przy ostatniej granicznej regulacyi zostały podzielone na dwie części. a oprócz tego także nowej regulacyi dystryktów nikszyckiego i prywańskiego. Następnie domaga się Czarnogóra odstąpienia zatoki spuskiej, wolnej żeglugi na jeziorze skodrzańskiem i rzece Bokanie, wolnego powrotu wygnańców do Hercegowiny i nowego *modus vivendi* między Portą a Czarnogórą w przyszłości.

Serbscy delegaci i Pertew Effendi odjeżdżają ztąd dopiero w piątek. Pertew wiezie z sobą do Belgradu ferman sułtański, obwieszczający przywrócenie przyjaznych stosunków między Turcyą a Serbią.

Książę Nikita przyjął przedłużenie rozejmu do 20 marca i wydał wojsku stosowne rozkazy.

Wybrany w Stambule do parlamentu Grek złożył mandat.

Belgrad, 6 marca. Dziennik urzędowy ogłasza proklamacyę księcia Milana, obwieszczającą zawarcie pokoju. Stosunki między Turcyą a Serbią pozostają takie same, jakie były przed wojną. Stan oblężenia zniesiony. Do 12 marca wojska tureckie opuszczą zajęte powiaty serbskie. „W pokojowej pracy — kończy ten manifest — i w braterskiej miłości czerpać teraz należy nowe siły do dalszego narodowego postępu.“ Osobny dekret książęcy przedłuża *moratorium* do 1 czerwca.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 6 marca 1877.

Hotel George'a.

Pp. W. hr. Dzieduszycki z Jezupola. E. br. Hohendorf z Byszowa. K. Sobotta z Podhorca. K. Russanowski z Podola.

Hotel Europejski.

Pp. G. hr. Pruszyński z Pomorzan. J. hr. Pruszyński z Rossyi.

Hotl Langa

Pp. E. Wolański z Fünfkirchen. K. Frank z Stuttgartu.

Hotel Angielski.

Pp. W. Mierzyński z Baryłowa.

Odjechali ze Lwowa

Pp. K. hr. Łączyński do Kutkorza. W. Telowicki do Krakowa. J. Jocz do Borszczowa. W. Karniewski do Brzeżan. J. Urban do Stanisławowa. L. Zbyszewski do Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 6 marca 1877, godz. 7 rano.

Barometr 730.08mm. Psychrometr suchy —6·8°C. Psychrometr wilgotny —7·0°C. Prężność pary 2.6mm. Wilgoć 94%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 5. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. —

Temperatura powietrza —5.8°Rm.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mieszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mieszany).

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 7 min. 58 wieczór (pociąg nr 2); o godz. 8 min. 52 (pociąg nr. 4);

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzameczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mieszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 min 25 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mieszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 5 rano (pociąg nr. 1); o godz 5 minut 10 wieczór (pociąg nr. 3).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mieszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej.

Lwów, dnia 5 marca 1877.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211	50	213	50
Kol. lwow. czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	112	—	114	—
Banku hip. galic, 200 zł. w. a.	213	—	215	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	211	—	215	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	83	80	84	60
„ „ „ 4% „	76	80	77	80
„ „ „ 5% okresowe	83	80	84	60
Banku hip. galic. 6% w. a.	87	40	88	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w. a.	91	50	93	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	—	91	—
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	84	50	85	40
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89	50	92	—
5. Losy Miasta Krakowa	14	—	15	50
„ „ Stanisławowa	19	50	21	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	75	5	86
Dukat cesarski	5	82	5	92
Napoleondor	9	80	9	91
Półimperyał	10	—	10	30
Rubel rossyjski srebrny	1	72	1	82
„ „ papierowy	1	53	1	55
100 marek niemieckich	60	—	61	—
Srebro	112	50	114	50
Kupony w srebrze	112	—	114	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 2 marca 1877.

	płacą.	żądają.
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	62.75	62.90
luty-sierpień	62.90	63.10
Jednolity dług Państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	67.65	67.85
kwiecień-październik	67.70	67.90
Losy z roku 1839 całe	284.—	286.—
„ „ 1839 piąta cześć 4%	284.—	286.—
„ „ 1854 po 250 złr.	105.75	106.25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	108.75	109.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	118.50	119.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	13175.	132.25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	131.25	131.75
Renty Como po 42 lir. aus.	21.50	22.50
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	142.50	143.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	98.75	99.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74.20	74.40
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	100.50	101.50
Bukowiny	82.—	83.—
Galicyi	84.40	84.80
Niższej Austryi	100.75	101.25
Siedmiogrodu	71.30	71.80
Wegier	74.75	75.25
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	72.—	72.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	150.30	150.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	645.—	655.—
Gal. banku hip. po 200 złr.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł kredyt. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 złr.	829.—	831.—
Kol. Albrechta a 200 złr. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	347.—	349.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł m. k.	132 25	132.75
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 złr.	1800.—	1805.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	211.50	212.—
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	112.25	112.75
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	227.50	228.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	78.50	79.—
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	81.25	81.75
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	105.50	106.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	88.—	89.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	97.50	98.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	94.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	76.50	77.—
„ „ „ „ po 5%	84.—	85.—
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.—	85.—
Gal. banku hipot. po 6%	87.50	88.—
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	91.30	91.80
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	81.—	82.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	87.50	88.—
„ „ „ po 5%	99.—	99.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	68.50	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	55.50	55.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	100.50	101.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.50	96.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	101.25	101.75
„ „ „ „ II. emisyi	98.40	98.70
„ „ „ „ III. „	97 —	97.50
„ „ „ „ IV. „	95.50	95.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	77.—	77.50
z r. 1867	77.—	77.50
z r. 1868	68.—	68.50
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	63.50	64.—
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	162.75	163.25
Clarego po 40 zł. m. k.	30.50	31.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.50	95.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	13.50	14.—
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	30.—	31.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	28.—	28.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	37.25	38 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	18.75	19 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	20.—	21.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120. –	121.—
„ „ 50 zł. m. k.	60.—	61.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	22.—	23.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	23.—	24 —
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n p.	60.10	60.35
Frankfurt za 100 mark p.	60.10	60.35
Hamburg za 100 mark w. p n.	60.10	60.35
Londyn za 10 ft. szt.	123.50	123.90
Paryż za 100 fr.	49.10	49.25
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.93.—	5.95.—
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.88.50	9.89.50
Rosyjski imperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	113.40	113.60

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

5 marca 1877.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	63	05
„ „ w srebrze	67	95
Losy pożyczki z roku 1860	109	50
Akcye banku wiedeńskiego (ex dividende)	830	—
„ kredytowego bez kuponu	150	50
Londyn 10 funtów szterlingów	123	35
Srebro	113	40
Napoleondor	9	86½
Dukat cesarski men.	5	90
100 marek	60	60
Renty w złocie	74	90

Dziennik Urzędowy.

(985 1—3) **Edykt.**

L. 6085. Na dniu 19 marca, 23 kwietnia i 23 maja 1877 r., każdym razem o godz. 10tej z rana, na trzecim terminie za jaką bądź cenę, odbędzie się sądzie tutejszym, w sprawie Grzegorza Zaleszczaka przeciw Michałowi Zaleszczakowi o 165 złr. publiczna sprzedaż realności pod l. 58 Sośincy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika należącej.

Cena szacunkowa 245 zł. wadyum wynosi 25 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Radymno 28 października 1876.

(1138 1—3) **Edykt.**

L. 7319. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 złr. zpn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod Nr. 32/58 w Rudce, dłużnika Jurka Nowaka własnej, w trzech terminach, a to dnia 19 kwietnia, 24 maja i 28 czerwca 1877 r. każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 500 złr. a wadyum 50 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 10 stycznia 1877.

(1176 1—3) **Edykt.**

L. 1453. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski, podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 r., l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Piotra i Magdaleny 3paozyńskich o utworzenie nowego ciała tabularnego w Przemyślu na Zasaniu poa l. k. 271 w przemyskim pow. sądowym, i w tamsejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z dsmu mieszkalneco pod Nr. 271, tudziiż z gruntu, rozległości 304□ sąż. 3estóp i 10 cali, pod l. top. 2406 położonego graniczącej na południe z gościńcem rządowym, na zachód z realnością Józef Kupfera, na północ z realnością Józefa Broczkowskiego, a na wschód z realnością Antoniego Kueyk — ces. krąl. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 maja 1877 r. za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od dnia 1 maja 1877 r. począwszy, nowe prawa własności, zastawu, i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego, nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego, na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego, wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 31 lipca 1877 r. tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń, przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało; tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 23 stycznia 1877.

(126 1—3) **Obwieszczenie.**

Jego Excelencya Prezydent wyższego sądu krajowego zamianował reskryptem z d. 1 lutego 1877 l. 1032 na mocy §. 301 post. karn. dla drugiej zwyczajnej kadencyi sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie przewodniczącym prezydenta tegoż Ignacego Zborowskiego, a zastępcami, przewodniczącego radców Karola Pogliesa Modesta Piaseckiego, Leopolda Szymonowicza, Faustyna Jahnera i Władysława Samolewicza.

Druga zwyczajna kadencya sądu przysięgłych rozpoczyna się 30 kwietnia 1877, o godzinie 9 przed południem. Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z prezydyum c. k. sądu obwodowego
Złoczów d. 1 marca 1877.

(8911 1—3) **Edykt.**

L. 3294. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem, p. Helenę hr. Dzieduszycką, że przeciw niej p. Jadwiga Wolańska wniosła pozew de praes. 6 lutego 1877 l. 3294, o zapłacenie sumy wekslowej 2950 złr. z pn. wniósł pozew, w załatwieniu którego nakaz zapłaty na dniu 9 lutego 1877 l. 3294 wydanym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Heleny hr. Dzieduszyckiej nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej na koszt i niebezpieczeństwo jej, tutejszego adw. Rydzowskiego z substytucyą adw. Stycznia kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby albo sama stanęła, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła, lub innego obrońcę sobie wybrała i o tem c. k. sądowi doniosła, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków, 9 lutego 1877.

(1019 1—3) **Edykt.**

L. 3051. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Herschla Bassera z miejsca pobytu niewiadomego a w razie tegoż śmierci dla tegoż z życia i miejsca niewiadomych spadkobierców; że przeciw niemu Dr. Leopold Daniecki wniósł pod dn. 26. stycznia 1877 l. 2344 pozew o extabulacyę z stanu biernego realności pod l. 138 gm. VI (314 Dz. VIII) w Krakowie w poz. n. 1 on. intabulowanej sumy 324 złp. z ubocznemi zobowiązaniami, w załatwieniu którego to pozwu do wniesienia pisemnej obrony wyznaczony został termin 90 dni.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k sąd w celu zastępowania na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adwokata Dr. Wilkosza kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w ciągu dni trzech, albo sam wniósł zarzuty, lub też potrzebnej informacyi ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał. Kraków, dnia 1 lutego 1877.

(19792 1—3) **Edykt.**

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia pretensyi Tarnowskiego domu komisowego banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu pod firmą Kaczkowski et S. Żaba jako prawonabywcy Dr. Ludwika Pietrzyckiego przeciw p. Paulinie Schwanda w kwocie 7000 zł. z przynależytościami, egzekucyą sprzedarz przez publiczną licytacyę części dóbr Lichwin, „dwór górny" zwanych w Tarnowskim starostwie położonych według Dom. 502 pag. 213 n. 36 hoer. p. Pauliny Schwanda własnych na mocy uchwały z dnia 28 maja 1873 l. 10166 dozwoloną, która to sprzedaż odbędzie się w tutejszym sądzie obwodowym w dwóch terminach na dniu 16 kwietnia i 14 maja 1877, każdą razą o godzinie 10 przodpołudniem (pod następującemi warunkami:

1. Cena wywołania stanowi wartość szacunkową w kwocie 31458 zł. 36⁶/₈ ct. poniżej której dobra te na powyższych dwóch terminach sprzedane nie będą,

2, wadyum wynosi 3146 zł. w gotówce lub w publicznych obligacyach według kursu obliczonych.

3. Nabywca obowiązany jest ⅓ część ceny kupna w 30 dniach pe prawomocności uchwały akt licytacyi zatwierdzającej, resztujące zaś ⅔ części ceny kupna w 30 dniach po doręczeniu tabeli płatniczej złożyć w gotówce do depozytu sądowego, i od ⅔ części ceny kupna od czasy odebrania fizycznego posiadania dóbr, aż do zlożenia do depozytu 6% odsetki opłacać. Reszta warunków licytacyjnych ekstrakt tabularny, i akt oszacowania w registraturze przejżane być moga,

W razie nie sprzedania tych dóbr na powyższych dwóch terminach zostaje termin do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych na dzień 15 maja 1877 o godzinie 10 przedpołudniem wyznaczony.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających, oraz tych wierzycieli, którzy by po dn. 22. listopada 1876 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub inna zapaść mająca na czas doręczoną nie była z tem nadmieniem, że dla tych kurator w osobie p. adw. Dra D. Stojałowskiego z substystytutu B. adw. Dr. Jarockiego poprzednio ustanowiony został.

Ponieważ następnie zahipotecwany wierzyciel Dr. Roman Schuster z życia i miejscu pobytu nie jest wiadomy, przeto ustanawia c. k. sąd obwodowz dla niego Dr. F. Stojułowskiego ze substytuczě.; A adw. D. Jarockiego zawiadamiaąc go o tem w drodze obwieszczenia. Tarnów 25 stycznia 1877.

(1175 1—3) **Edykt.**

L. 7303. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszym edyktem, posiadacza obligacyj indemnizacyjnych wschodniej Galicyi lit. A. nr. 11406 na 600 zł. m. k. i lit. B. nr. 14197 bez kuponów na 100 zł. m. k. d. 1 listopada 1853 we Lwowie wystawionych na kaucyę służbową c. k. adjunkta głównej kasy krajowej Jana Bourdona winkulowanych, które to obiedwie obligacye skradzione zostały, ażeby takowe w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu tem pewniej tutejszemu sądowi przedłożył, ile że w przeciwnym razie takowe po upływie tego czasu amortyzowane będą.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów 17 lutego 1877.

(1161 1—3) **Edykt.**

L. 36. C. k. sąd powiatowy w Jordanowie, zawiadamia niewiadomą co do pobytu Katarzynę Panek, że termin do rozprawy w sporze Pauliny Gross przeciw masie spadkowej St. Marcina Kasprowicz i innym o 758 zł. 32 ct. na dzień 18 maja 1877 przed południem w tymże sądzie wyznaczonym i dla niej celem jej zastępstwa Tomasz Kasprowicz kuratorem ad actum ustanowionym został.

Wzywa się przeto Katarzynę Panek, by kuratorowi potrzebnych do obrony świadków udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów 17 lutego 1877.

(1192 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8490. C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości, iż Tomasz i Agata małżonkowie Ciurlowie z Pietrzykowic, uznani zostali za marnotrawnych, i że dla nich ustanowiono kuratora w osobie Wojciecha Ciurli, gospodarza z Pietrzykowic.

Żywiec dnia 26 stycznia 1877.

(1146) **Obwieszczenie.**

L. 3841. C. k. sąd krajowy w Krakowie, podaje do wiadomości, iż zarządcą masy konkursowej Franciszka Douté, adwokat dr. Jan Rosner w Biały ustanowiony został.

Kraków 16 lutego 1877.

(1105) **Protokołowanie firmy.**

L. 2185. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy zarządził równocześnie wpisać w rejestr firm pojedynczych firmę:

„U. Frenkel“ do prowadzenia handlu drzewem i cegłami w Podwołoczyskach, którą Uscher Frenkel sam podpisywać będzie.

Tarnopol dnia 7 lutego 1877.

(1223 1—3) **Edykt.**

L. 5471. C. k. sąd powiatowy w Bochni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Maryanny Plebańczykowej, w kwocie 115 zł. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 220 w Ujściu solnem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Franciszka i Magdaleny Rożyckich własnej, dnia 19 kwietnia, 17 maja i 18 czerwca 1877 w tutejszym gmachu sądowym.

Cena wywołania wynosi 1010 zł. w. a.

Wadyum ma być złożone w gotówce lub w papierach publicznych w ilości 101 złr. w. a.

Realność powyższa dopiero na trzecim terminie niżej ceny szacunkowej, jednak nie niżej 500 zł. sprzedaną zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Zakrzewskiego, a zastępcą adw. dr. Komara w Bochni.

Bochnia 12 stycznia 1877.

(1191 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8118. C. k. sąd powiatowy w Żywcu podaje do wiadomości, że Maryanna 1 ślubu Kłusak, 2 ślubu Hazukowa ze Zabłocia uznaną została za marnotrawczynię i że jej kuratora w osobie Józefa Kłusaka ze Zabłocia ustanowiono.

Żywiec dnia 15 stycznia 1877.

C. k. sędzia powiatowy.

(1127 1—3) **Edykt.**

L. 1432. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Stanisławowie, zawiadamia Aloizego Milerowicza, byłego redaktora czasopisma „Hasło“, obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę Józefa Horowitra z dnia 27 stycznia 1877 l. 1432 w sprawie tegoż przeciw niemu pto 121 zł. w. a. zpn. dla niego kuratora w osobie adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucyą adw. dr. Bardacha w Stanisławowie ustanowiono.

Wzywa się więc Aloizego Milerowicza, by o miejscu swego pobytu tutejszy sąd zawiadomił, sobie zastępcę ustanowił, lub ustanowionemu kuratorowi pełnomocnictwo udzielił, gdyż wskutek zaniedbania sam sobie winę przypisać będzie musiał.

Stanisławów dnia 31 stycznia 1877.

(1123 1—3) **Edykt.**

L. 11780. C. k. sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie, ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia należytości Juliana Bętkowskiego od Maryi Opolskiej i śp. Jana Opolskiego w kwocie 600 zł. w. a. mu przypadającej, dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realność pod l. 455 w Rzeszowie położonej, dłużników własnej, która się w tutejszym sądzie w dniach 11 kwietnia, 17 maja i 20 czerwca 1877, każdym razem o godzinie 10 rano pod następującymi warunkami odbędzie: za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkową tej realności w kwocie 2856 zł. wa., niżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, zaś na trzecim sprzedaż jej także i niżej tej ceny nastąpi, a chęć kupna mający, złoży na terminie licytacyjnym wadyum w kwocie 285 zł. wa. w gotówce lub w papierach wartościowych, które mu po licytacyi zwróconem będzie. Dalsze zaś warunki jako też protokoły opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów dnia 26 stycznia 1877.

(1253 1—3) **Edykt.**

L. 106. C. k. sąd powiatowy w Sokołowie, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Michała i Rozalię Rzeczółków, iż Dyrekcya Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, wniosła przeciw nim pozew o nakaz do zapłaty sumy 150 zł., i że kuratorem ad actum ustanowiono dla nich c. k. notaryusza p. Kiernika w Sokołowie, któremu się nakaz płatniczy doręcza.

Sokołów dnia 10 stycznia 1877.

(1207 1—3) **Edykt.**

L. 17678. C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych, Rakowice, Prądnik biały, Prądnik czerwony, Górka narodowa, Boleń, Bosutów i Mistrzejowice, Bieńczyce, Węgrzce, Pękowice, Dziekanowice i Giebułtów z Trojadynem, Zesławice, Sulechów, Grębołów, Prussy, Wadów, Garlica murowana, Branice z osadami Chałupki, Holendry, Stryjów i Wola rusiecka, w okręgu c. k. sądu powiatowego deleg. miejskiego w Krakowie położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 18 listopada 1875 l. 15.296, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31 grudnia 1876 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w sprawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od 1 marca 1877 do dnia 30 Września 1877 włącznie, w c. k. sądzie powiatowym del. miejskim w Krakowie zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków dnia 31 Stycznia 1877.

(1252 1—3) **Edykt.**

L. 8707. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Stanka, że w dniu 16 kwietnia 1873 umarł w Maruszynie jego ojciec Jakób Stanek pozostawiając kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli, i wzywa zarazem nieobecnego, aby w przeciągu roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu do sądu się zgłosił i deklaracyę do spadku złożył, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe po jego ojcu Jakóbie Stanku ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem, Józefem Straną przeprowadzone zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego

Nowytarg dnia 26 grudnia 1876.

(1162 1—3) **Edykt.**

L. 30. C. k. sąd pow. miejs. del. w Tarnopolu, podaje do wiadomości, iż w dniach 19 kwietnia 1877, 24 maja 1877 i 21 czerwca 1877 każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w tut. c. k. sądzie publiczna sprzedaż realności dłużnika Marcina Szłapak von Michalevicz pod n. k. 98 w Zagrobelli położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Jakima Billera, w celu zaspokojenia kwoty 57 zł. 73 ct. w. a. z pn. Cena wywołania wynosi 1305 zł. w. a. wadyum zaś 130 zł. w. a. Bliższe warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze przejrzane być mogą.

Tarnopol dnia 31 stycznia 1877.

(1118 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4201. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż Marcin Fąfora, gospodarz z Ryglic, przez c. k. sąd obwodowy w Tarnowie, jako marnotrawca uznany, pod kuratelę wziętym, i temuż Wawrzyniec Mazur jako kurator uznanym został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tuchów dnia 26 grudnia 1876.

(1164) **Obwieszczenie**

L. 886. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie wiadomo czyni, iż dnia dzisiejszego zostało w rejestrze dla firm spółkowych przy firmie „Filij galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Filiale der galizischen Credit-Anstalt) w Tarnowie, uwidocznionem, że galicyjski zakład kredytowy ziemski (galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie, zasadza się obecnie na statutach z dnia 7 grudnia 1876.

Tarnów dnia 1 lutego 1877.

(1129 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6954. Demko Dudyś z Boratyna za marnotrawcę uznany. Kuratorem nad nim Grzegorz Dudyś z Boratyna ustanowiony, co do wiadomości powszechnej się podaje.

C. k. sąd powiatowy.

Brody, 25 lutego 1876.

(1122 1—3) **Edykt.**

L. 19.532. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanych z życia i pobytu spadkobierców Mikołaja Mycielskiego, iż na dniu 28 grudnia 1876 l. 19532 Michał Smiszkiewicz zapozwał ich o wykreślenie sumy 40 zł. m. k. z odsetkami, jak dom. 2 pag. 44 w. 9 on. na realności nr. 81, 82, 685 w Tarnopolu wpisanej.

Skargę tę doręczono kuratorowi pozwanych adw. dr. Kwiatkowskiemu do wniesienia obrony w 90 dniach, rzeczą tedy pozwanych, kuratorowi informacyi udzielić, lub innego obrońcę ustanowić, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Tarnopol, 31 grudnia 1876.

(1126 1—3) **Edykt.**

L. 11.775. Dnia 11 kwietnia, 25 kwietnia i 16 maja 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej części realności pod l. k. 72 w Pnizanach, powiatu samborskiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, a mianowicie parcele gruntowe w protokole zastawniczego opisania do l. 4775/69 przedłożonego pod pozycyami 1, 3, 6, 7, 12 i 13 przytoczone, masy nieobjętej ś. p. Mikołaja Waniowskiego własnej w sprawie Idesy Finsterbusch o 120 zł. 83 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 315 zł. wadyum 31 zł. 50 ct. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną. Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 20 grudnia 1876.

(1125 1—3) **Edykt.**

L. 11.475. Dnia 26 kwietnia, 24 maja, 21 czerwca 1877 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 6/4 w Radłowicach powiatu samborskiego, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Fedka Kondziułka i Michała Kondziułka własnej w sprawie Zakładu kredyt. włość. o 93 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną. Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 29 grudnia 1876.

(895 3—3) **Edikt.**

Z. 11346. Vom Stanislauer k. k. Kreisgerichte wird hiemit dem Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen Sparkassabüchels dtto. Stanislau den 8 August 1876 N. 850 Hauptbuchsseite 855 über 200 fl. auf Namen der Teofila Bilińska lautend, aufgetragen, solches binnen 6 Monaten vom Tage der Kundmachung des Ediktes gerechnet, diesem Gerichte um so sicherer vorzulegen, widrigens auf Verlangen der Bittstellerin, dieses Sparkassabüchel für amortisirt erklärt werden würde.

Vom k. k. Kreisgerichte.

Stanislau, 14 Oktober 1876.

(1288 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1151. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu ogłasza że dnia 17 lutego 1877 do L. 1151, Leokadya Opolska wniosła pozew przeciw Janowi Brynkowskiemu o intabulowanie wykreślenia prawa hipoteki sumy 2600 złr. w. w. i 20# holend. w stanie biernym realności pod Nr. 91/302 w Zbarażu położonej, na rzecz Jana Brynkowskiego intabulowanego wskutek czego do rozprawy termin na 23 marca 1877 o godz. 9 przed połud. wyznaczono. Dla pozwanego z życia i miejsca pobytu nieznanego, a w razie śmierci dla tegoż masy nieobjętej lub dla tegoż z życia i miejsca pobytu nieznajomych spadkobierców, lub prayonabywców, ustanawia się kuratorem pana Wojciecha Kożuchowskiego, i wzywa się powyższych, ażeby temuż kuratorowi potrzebnych do obrony dowodów dostarczyli, lub innego zastępcę ustanowili, i o tem sąd zawiadomili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z nieobecności skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Zbaraż dnia 28 lutego 1877.

(1194 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8908. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach przedesięweźmie dnia 15 marca 6 kwietnia i 4 maja 1877 zawsze o 10 godzinie rano w sądowem zabudowaniu w drodze publicznej licytacyi przymusową sprzedaż realności pod L. 105 w Lesiecznikach Iwana Borzysko, ciała tabularnego niestanowiącej celem zaspokojenia wierzytelności Leizora Tennen w kwocie 6 zł. zpn. w dwóch pierwszych terminach za cenę wywołania lub wyżej na trzecim zaś tylko za taką cenę, którąby wierzyciele pokryci byli.

Cenę wywołania stanowi suma 136 zł. wadyum 13 zł.

Bliższe warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k sąd powiatowy

Zaleszczyki dnia 27 grudnia 1876.

(1265) **Obwieszczenie**

L. 1879. C. k. sąd powiatowy w Bełzie wiadomo czyni, że rozpocznie dochodzenia miejscowe w przedmiocie zakładania ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Berejów dnia 19 marca b. r.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i przytoczyć wszystko co uzna za stosowne dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz 28 lutego 1877,

(1224) **Ogłoszenie.**

L. 14. Komisya hipoteczna zawiadamia że rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej w gminie Zagórzu dnia 24 marca 1877.

Chrzanów dnia 1 marca 1877.

(1609) **Erkenntnisse.**

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 15 August 1876, Z. 4689, zu Recht erkannt:

Die Verbreitung der bereits verbotenen Druckwerke: „Gemmen“. Boston, Reginald, Chesterfield, Band 1, 2, 3, 4; — „Leontine“. Cincinati, Georg Brown, Band 1 und 2; — „Eine Nacht in Venedig, Rom und Paris“, 12 Exemplare; — „Das moderne Decameron“, Boston, Reginald, Chesterfield, Band 1, 2 u. 3, begründe das Vergehen nach § 24 des Preßgesetzes, und der Inhalt der Druckwerke: „Aus den Memoiren einer Sängerin“, Boston, Reginald, Chesterfield, Band 1 und 2; — „Priaps Normalschule“, Berlin und Leipzig 1789, 1. Band; — „Nach dem Diner. Junggesellen-Plaudereien“, Altona, Verlagsbureau A. Prinz 1874. Band 1 und 2; — „L'art de foutre en quarante manières“, Bruxelles; — „L'aretin français“, Bruxelles; — „Ernst und Minette“ mit 8 Kupfertafeln, Rom und Paris; — „Album für Verehrer der Göttin von Paphos“; — „A B C zum praktischen Unterrichte für große Kinder“ (cartonnirt); — „Priapische Studien aus der Mappe eines kunstliebenden Klosterbruders“ (12 Photographien), dann 28 obscöne Darstellungen ohne Titel, das Vergehen nach § 516 St. G. und wird unter Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschriften verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landesgericht Innsbruck als Gerichtshof I. Instanz hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Beschluß vom 8 Februar 1877, Z. 619, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels „Wahlkampf im heiligen Land Tirol“ in der Zeitschrift „Neue Tiroler Stimmen“ Nr. 27 vom 3 Februar 1877, begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St G. und es wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Beschlusse vom 6 Februar 1877, Nr. 557/51, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des auf der 3 Seite der am 1 Februar 1877, erschienenen Zeitschrift „Il Goriziano“ Nr. 23 eingeschaltenen Artikels mit der Aufschrift „Vecchie istorie“ begründet das Vergehen nach § 302 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 8 Februar 1877, Nr. 616/59D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des auf der 1. Blattseite der am 4 Februar 1877, Nr. 26 in Görz erschienenen Zeitschrift „Il Goriziano“ abgedruckten Artikels mit der Aufschrift „Nostra Corrispondenza. Roma 1. Febbraio“ begründet das Vergehen nach § 305 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(1214 3—3) **Zawezwanie.**

L. 19233. Ponieważ c. k. straż skarbona dworcu kolejowym w Zabłotcach na dniu 10 listopada 1876 przytrzymała dwa wozy napełnione różnemi towarami łokciowymi: mianowicie I. wór 38 kilogr. towaru bawełn. średniego i 22 kilogr. towarów wełnianych średnich. II. wór 20 kilogr. towarów wełnianych średnich 34 kilo. towarów bawełnianych, śreenich i 0·250 kilogr. ordynarnej odzieży pod oznakami popełnionego przemytnictwa, wzywa się przeto każdego, któryby mógł rościć prawo do własności tych towarów ażeby w przeciągu 90ciu dni. dni, począwszy od dnia obwieszczenia niniejszego zawezwania, srawił się w kancelaryi urzędowej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w przeciwnym bowiem razie, gdyby tego zaniedbał, postąpi się z przytrzymanemi rzeczami podług prawa.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu
Brody dnia 22 lutego 1877.

(978 3—3) **Edykt.**

L. 11781/935. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie, zawiadamia niniejszem edyktem Agatę Rusinowiczową, Jana, Michała i Antoniego Angetowiczów, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w razie śmierci, niewiadomych ich spadkobierców, że z przyczyny wniesionego przeciw nim przez Kornela Lewickiego do l. 11781 pozwu o wyeliminowanie sumy 210 zł. w. a. w tabeli płatniczej dóbr Sokołówka i Choderkowce z dnia 31 maja 1865 l. 3715 na 38 i 143 miejscu lokowanej, kuratorem dla nich adw. Billet ze zastępstwem przez adw. Mijakowskiego ustanowiony został, że przeto ich rzeczą będzie, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzielić, albo innego pełnomocnika sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 31 stycznia 1877.

(1063 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8675. W celu zaspokojenia wierzytelności wekslowej Stanisława Mazurkiewicza 52 zł. w. a. zpn. przedsięwziętą zostanie w w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż, należącej do dłużniczej masy spadkowej po Michale Tymczyszyn połowy gospodarstwa gruntowego pod Nr. 12 w Błyszczywodach położonego w protokole z dnia 22 listopada 1873 do l. 9155 zastawnie opisanego a na 1098 zł. oszacowanego, na trzech terminach, a to dnia 25 kwietnia 1877, dnia 11 maja 1877 i dnia 4 czerwca 1877 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania połowa ceny szacunkowej, wadyum 10%.

Resztę warunków, tudzież protokół zastawnego opisu i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Żółkiew dnia 21 grudnia 1877.

(1094 3—3) **Edykt.**

L. 8815/kar. C. k. sąd obw. w sprawach karnych, ogłasza, że dnia 3 maja 1869 we wsi Mondrelówce, odebrano od nieznanego człowieka jednego konia maści karej, około 10 lat mającego i jednego łoszaka maści bułanej, $1^1/_2$ roku mającego, rasy zwykłych koni chłopskich, które następnie w drodze licytacyi sprzedano, i uzyskaną cenę kupna 29 zł. 20 ct. w. a. w składzie sądowym przechowano.

Niniejszem wzywa się nieznanego właściciela tych koni, aby w ciągu roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, zgłosił się, i swe prawa własności wykazał, gdyż po bezowocnym upływie tego terminu, z powyższą kwotą pieniężną postąpi się wedle przepisu §. 379 pr. k.

Złoczów dnia 13 stycznia 1877.

(1168 3—3) **Edykt.**

L. 6364. Dnia 4 kwietnia, dnia 25 kwietnia i dnia 14 maja 1877 r. każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 22 w Ostrzężnicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Marcina Kalemby własnej.

Zakład wynosi 50 zł., cena wywołania 500 zł.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice 27 stycznia 1877.

(1133 3—3) **Edykt.**

L. 240. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że dla Józefa Strzemeckiego z Krzyweża za marnotrawcę uznanego kuratora w osobie Jusypa Burtniaka z Krzyweża ustanowiono.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Mielnica dnia 20 stycznia 1877.

(1031 3—3) **Edykt.**

L. 8805. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, zawiadamia niniejszem p. Henryka Krajewskiego, iż przeciw niemu p. Majer Izaak Reitzes w dniu 14 lutego 1877 l. 8805 pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1080 zł. w. a. zpn. wniósł, wskutek którego w dniu 16 lutego 1877 l. 8805 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy wydany został.

Gdy miejsce pobytu p. Henryka Krajewskiego niewiadomem jest, ustanowił sąd dla niego do zastępywania go w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora, w osobie p. adw. dr. Skowrońskiego z substytucyą p. adw. dr. Kuczkiewicza, z którym to kuratorem, sprawa ta, wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie, i któremu rzeczony nakaz zapłaty doręcza się.

Wzywamy przeto p. Henryka Krajewskiego, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi co do obrony swej informacyę udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, i stosowuych środków celem obrony swej wcześnie użył, gdyż wynikłe z zaniedbania dla niego szkodliwe skutki, sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 16 lutego 1877.

(1098 3—3) **Edykt.**

L. 68. C. k. sąd powiatowy w Przeworsku ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi Salamona Fränkla w ilości 132 złr. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 9 kwietnia, dnia 4 mja i dnia 5 czerwca 1877. każdym razem o godzinie 9 rano publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 97 w Grzęsce położona.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w ilości 4420 złr. niżej której realność ta przy pierwszym i drugim terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 442 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Przeworsk 10 stycznia 1877.

(947 3—3) **Edykt.**

L. 1411. Lwowski c. k. sąd krajowy na prośbę Schulima i Chany Neuwelt, jako dzisiejszych właścicieli lwowskiej realności Nr. $514^3/_4$ wzywa niniejszym edyktem:

Wszystkich, którzyby rościć sobie mieli pretensyę do wierzytelności 50# na mocy skryptu Mojżesza Moszla 2 im. i Hany Nemann z daty Lwów 13go sierpnia 1800, w stanie biernym, lwowskiej realności CNr. $514^3/_4$ jak Dom. 38 pag. 493 n. 12 on. na rzecz Hersza Weber w dniu 27 października 1800 zahipotekowanej, ażeby się z pretensyami temi w przeciągu jednego roku t. j. najdalej do dnia 20 lutego 1878 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczej bowiem powyższy wpis na żądanie dzisiejszych właścicieli powyższej realności amortyzowanym i wykreślonym zostanie.

Lwów dnia 3 lutego 1877.

(1156 3—3) **Edykt.**

L. 4663. C. k. lwowski sąd krajowy czyni wiadomo, iż w skutek wniesionego pod dniem 30 października 1876 do l. 59480 przez Hermana Gotesmana przeciw Nikodemie z Pawłowskich Trzcińskiej o zapłacenie sumy 850 złr. w. a. z pn. podania o przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu sumy 4867 zł. 18 ct. a. w. z pn. na dworach Grzymałówka i Karolówka na rzecz dłużniczki ciążącej. wydano pod dniem 2 grudnia 1876 l. 59480 uchwałę dozwalającą proszoną licytacyę.

Uchwała powyższa doręcza się niewiadomej z miejsca pobytu Nikodemie z Pawłowskich Trzcińskiej do rąk ustanowionego równocześnie w osobie adw. dr. Dziubińskiego z zastępstwem adw. dr. Dzidowskiego kuratora.

Wzywamy więc niniejszem Nikodemę z Pawłowskich Trzcińską, by w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego pełnomocnika się zgłosiła i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.
Lwów dnia 10 lutego 1877.

(1157 3—3) **Edykt.**

L. 7382. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni, iż na prośbę dr. Ludwika Bobownika z dnia 9 stycznia 1877 L. 1501 nakaz zapłaty sumy wekslowej 108 marek 30 fenigów z pn. przeciw S. Morpensternowi wydany został, niemniej że na podanie tegoż dr. Ludwika Bobownika z dnia 7 lutego 1877 l. 7382 uchwałą z dnia dzisiejszego dla niewiadomego z miejsca pobytu S. Morgensterna kuratorem adw. dr. Nurkowskiego z zastępstwem adw. dr. Popławskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto S. Morgensterna, by ustanowionemu kuratorowi wszelkich udzielił informacyi, lub innego obrał sobie zastępcę i takowego należycie umocował, ileże skutki zaniedbania tych kroków, sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu krajowego jako handl.
Lwów dnia 9 lutego 1877.

(1172 3—3) **Edykt.**

L. 5860. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Robercie z Kraczewskich Bensowej, Wilhelminie z Kraczewskich Rozwadowskiej i Salomei z Kraczewskich Runge, iż przeciw nim dnia 30 stycznia 1877 do l. 5860 Szulim i Chana Neuwelt pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. $514^3/_4$ we Lwowie położonej sumy 100# czyli 1700 zł. pol. z pn. Dom. 8 p. 283 n. 4, 8, 14, 15, 20 i 27 on. intabulowanej z odnośnemi pozycyami Dom. 7 p. 63 n. 8 ekst. i obl. 14 p. 257 n. 3 on. wnieśli, w skutek czego do wniesienia pisemnej obrony dziewięćdziesięciodniowy termin wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Roberty z Kraczewskich Bensowej, Wilhelminy z Kraczewskich Rozwadowskiej i Salomei z Kraczewskich Runge nie jest wiadome, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich tutejszego adw. Dr. Dziubińskiego kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Rogalskiego mianował z którym to kuratorem niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwane, aby w należytym czasie osobiście stanęły, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliły, lub innego zastępcę wybrały i sądowi oznajmiły, słowem stosownych do obrony środków użyły, gdyż wynikające z zaniedbania skutki same sobie przypiszą.

Lwów dnia 3 lutego 1877.

(1101 3—3) **Edykt.**

L. 4044. Niniejszem wiadomo się czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włość. przeciw Stefanowi Duma względnie tegoż nieobjętej masie pto 140 zł. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. konsk. 113/subr. 62.43 w Kamionce Lipnik położonej, w dniach 15 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1877 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie. Wadyum wynosi 30 złr.

Bliższe warunki licytacyi mogą interesanci przejrzeć w dotyczących aktach w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Rawa 31 grudnia 1876.

(1204 3—3) **Edykt.**

L. 12352. Stanisławowski ces. kr. sąd obwodowy zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych części dóbr Ladzkie w obwodzie Stanisławowskim położonych, niegdyś do Józefa Krajewskiego, a obecnie do tegoż z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, dla których adwokat Dr. Dwernicki w Stanisławowie kuratorem ustanowiony został, należących którzy na rzeczonych częściach dóbr Ladzkie przed dniem 21 listopada 1874 z jakąkolwiek bądź pretensyą, zabezpieczeni zostali, że od rzeczonych części dóbr za zniesione powinności poddańcze kapitał indemnizacyjny w sumie 4418 zł. 30 ct. m. k. erzeczeniem powiatowej komisyi indemnizacyjnej w Stanisławowie Nr. 13 z dnia 15 października 1855 l. 2030 wymierzonym został.

Wzywa się zatem pomienionych wierzycieli hipotecznych. by swe pretensye ustnie lub pisemnie, a to najdalej do dna 18 maja 1877, w tutejszym sądzie tem pewniej zgłosili, inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. pat. z 8 listopada 1853 Nr. 237 D. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyj do kapitału indemnizacyjnego według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie pomiędzy zgłoszonymi wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl §. 5 wspomnianego patentu przyczem jednak prawo ich przekazania ich pretensyi do kapitału wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na ziemi w ślad §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1850 możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenia mają zawierać: Imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej której się domaga i odsetki równe prawa z kapitałem mające, oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach tabularnych jest zapisaną. W razie działania przez pełnomocnika, tenże legalizowanem umocowaniem wykazać się winien. W końcu obowiązani są wierzyciele zamieszkali po za obrębem tutejszego sądu, wskazać sądowi tutaj osiadłego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosyłane będa, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów 24 grudnia 1876.

(1213 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8744. W celu zaspokojenia wierzytelności Szymona Majesa jako prawonabywcy Chaji Stark w sumie 49 złr. 20 ct. w. a. przedsięwziętą zostanie w tutejszym sądzie publiczna przymusowa sprzedaż w protokole z dnia 22 lutego 1876 do l. 1326 zastawnie opisanej i na 235 złr. w. a. oszacowanej, połowy gospodarstwa gruntowego god Nr. k. 114 rep. 286/258 w Winnikach (obok Żółkwi) położonego, do spadkobierców po Józefie Zarzyckim należącej i ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach a to: dnia 6 marca, dnia 27 kwietnia i 2go maja 1877 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 235 złr. w. a.

Wadyum 23 złr. 50 ct. w. a.

Bliższe warunki tudzież protokół zastawnego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
W Żółkwi dnia 30 grudnia 1876.

(1189 3—3) **Edykt.**

L. 1640. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany S. II. we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Mojżesz Weinberger, ze Zniesienia, przeciw Jakóbowi Lubinger i Andrzejowi Roth, pod dniem 14 lutego 1877, l. 1640 o ekstabulacyę praw zabezpieczonych na rzecz tychże w stanie biernym realności 96 i 108 w Zniesieniu pozew wniósł, i o pomoc sądową prosił, w skutek czego uchwałą z dnia 15 lutego 1877, l. 1640 termin na 16 marca 1877 r., o godzinie 10tej przed południem wyznaczonym został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd powiatowy delegowany S. II. we Lwowie do zastępowania ich na powoda koszt i szkodę, a to dla nieobecnego Jakóba Lubingera tutejszego adwokata Dra Raresa z zastępstwem adw. Dra Weissa. zaś dla nieobecnego Andrzeja Rotha tutejszego adw. Dra. Weissa z zastępstwem adw. Dra. Raresa kuratorem mianował, z którymi niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 15 lutego 1877.

(1099 3—3) **Edykt.**

L. 3974. Niniejszem wiadomo się czyni, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hryńkowi Miziuk pto 196 złr. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 116, subr. 48 w Rzyczkach położonej, w dniach 8 marca, 11 kwietnia i 16 maja 1877 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym sądzie,

Wadyum wynosi 40 złr.

Bliższe warunki licytacyi mogą interesowani przejrzeć w dotyczących aktach w tusądowej zegistraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rawa 31 grudnia 1876.

(1111 3—3) **Edykt.**

L. 6682. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, niniejszym edyktem wiadomo czyni, z życia i miejsca pobytu niewiadomym małżonkom Franciszkowi i Emilii Wentzlom, że Ludwik Stadtmüller wniosł 28 października 1876 r. L. 59214, prośbę o wprowadzenie postępowania amortyzacyjnego co do wekslu z daty Lwów, 16 kwietnia 1863 r., na 300 zł. a. w. opiewającego, i o pomoc sądową prosił, wskutek czego uchwała z 3 listopada 1876 r. L. 59214, wdrażająca postępowanie amortyzacyjne wydaną została.

Ponieważ miejsce pobytu Franciszka i Emilii małżonków Wentzlów jest niewiadome przeto c. k. sąd krajowy jako handlowy do zastępowamia i an ich koszt i szkodę tutejszego adw. dr. Szwedzickiego z substytucyą adw. dr. Popławskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa śię rzeczonych małżonków aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli: gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego
Lwów dnia 9 lutego 1877.

(957 3—3) **Edikt.**

Z. 588. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird bekannt gemacht, es sei auf Ansuchen des Wechselausstellers Leib Kofler hinsichtlich des ihm angeblich in Verlust geratenen Wechsels nachstehenden Inhalts: „Jazłowiec 17 Jänner 1876, pr 1100 fl. Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von Tausendeinhundert fl. ö. W. den Werth in Baaren, und stellen solchen auf Rechnung ohne Bericht. Leib Kofler Frau Tekla Terosiewicz in Bazar, angenommen Tekla Terosiewicz" an die Ausfertigung eines Ediktes gewilliget worden.

Alle jenen welche diesen Wechsel in Händen haben, oder aus was immer für einem Rechtsgrunde einen Anspruch zu machen gedenken, haben denselben binnen 45 Tagen vom Tage der Edikt-Ausfertigung an, so gewiß hiergerichts vorzulegen, widrigens nach Ablauf dieser Frist, dieser Wechsel über weiteres Ansuchen als amortisirt erklärt werden würde.

Tarnopol am 17 Jänner 1877.

(1198 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 9609. W celu wykonania budowli zachowawczych w latach 1877, 1878 i 1879 na gościńcach państwowych w Żółkiewskim okręgu budowniczym odbędzie zię w dniu 14 marca 1877 r. przed południem w c. k. Starostwie w Żółkwi licytacya przez składanie ofert. Suma fiskalna robót w r. 1877 wykonać się mających wynosi.

a) w sekcyi drogowej Rawskiej kwotę 645 złr. 29 ct.

b) „ „ Żółkiewskiej 813 „ 51 „

Ogółem kwotę 1468 złr. 80 ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plany kosztorysy sumaryczne i wykazy cen jednostkowych, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych.

Mający chęć podjąć się tego przedsiębiorstwa w całości lub tylko w jednej z powyżej przytoczonych sekcyj drogowych, winni wnieść pisemne oferty marką stemplową na 50 ct. i w 5% wadyum z sumy fiskalnej zaopatrzone, należycie opieczętowane w oznaczonym terminie i to najpóźniej do godziny 12 w południe do c. k. Starostwa w Żółkwi. Oferty ne ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z. c. k. Namiestnictwa
Lwów dnia 26 lutego 1876.

(1230) 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6839. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jaśkowi Andrasz o zapłacenie 140 zł. 64 ct. a. w. z. p. n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 27/1 w Gdeszycach położonego, ciała tabularnego niemającego w trzech terminach 20 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1877 o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania będzie 400 zł. a. w.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 2 lutego 1877.

(1229 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6838. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Maryannie Parańczuk, o zapłacenie 95 zł. 92 ct. a. w. z. p. n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa pod Nr. 54/10 w Gdeszycach położonego, ciała tabularnego niemającego w trzech terminach 20 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1877 r. o godzinie 10 zrana,

Cena wywołania będzie 200 zł. w. a.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 2 lutego 1877.

(1233 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6840. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Justynowi Hnatowi i Sénkowi Sawka o zapłacenie 143 zł. 88 ct. a. w. z. p. n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 56/4 w Gdeszycach położonego, ciała tabularnego niemającego w trzech terminach 20 marca, 24 kwietnia i 22 maja 1877 r. o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania będzie 500 zł. a. w.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzjeż protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Niżankowice 2 lutego 1877.

(1227 2—3) **Edykt.**

L. 380. C. k. sąd powiatowy w Kutach zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Seliga Pillingera przeciw Dmytrowi Szpyntiuk pto. 16 zł. a. w. odbędzie się tu sprzedaż realności pod l. kon. 143 w starych Kutach położonej, w 3 terminach a to: w dniu 20 kwietnia, w dniu 24 maja i w dniu 21 czerwca 1877 r. każdego razu o godzinie 10 rano, przy pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny,

Cena wywoławeza wynosi 110 zł. a. w. wadyum 11 zł. a. w.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 20 sierpnia 1876.

(1264 2—3) **Edykt.**

L. 615. C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza, iż w dniu 22 marca 1877 o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie w budynku sądowym przymusową licytacyę realności pod l. 24 w Straconce położonej, niegdyś Reginy Klimczakowej własnością będącej i w dniu 1 sierpnia 1876 przez Zofię Klimczakową w drodze licytacyi nabytej pod warunkami w edykcie z dnia 1go czerwca 1876 l. 2244 ogłoszonemi na koszt i niebezpieczeństwo Zofii Klimczakowej

Cenę wywołania stanowi kwota 701 zł. w. a. poniżej której realność ta na powyższym terminie także sprzedaną być może.

Chęć kupna mający obowiązanym jest złożyć jako wadyum 10% ceny wywołania.

Inne warunki licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Biała 13 lutego 1877.

(1266 2—3) **Edykt.**

L. 169. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Arona Mandla w kwocie 60 złr. a. w. z pn. odbędzie się w dniu 30 kwietnia następnie w dniu 28 maja i wreszcie w dniu 25 czerwca 1877 w sądzie tutejszym, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod Nk. 45 w Czarnym Dunajcu położonej, dłużników Wojciecha i Rozalii Chlebków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cenę wywołania ustanowiono w kwocie 545 zł. a. w., wadyum wynosi kwotę 54 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież protokół opisania i oszacowania tej realności można przejrzeć w tutejszym c. k. sądzie.

Nowytarg dnia 7 lutego 1877.

(1209 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4864. Ces. król. Sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 62. 1. ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Józefa Ziwsa, traktyernika i dzierżawcy hotelu „pod czarnym orłem“ w Białej, amianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Dipoltera, sędziego powiatowego w Białej, a tymczasowym zarządcą masy p. Dra Ehrlera w Białej.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 10 marca 1877 roku, przed komisarzem konkursowym p. Dipolter wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, którzy ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 22 maja 1877 r. w c. k. sądzie powiatowym w Białej, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dniu 22 czerwca 1877 r. o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków dnia 22 lutego 1877.

(940 2—3) **Edykt.**

L. 7316. Na dniu 1 maja, 5 czerwca i 9 lipca 1877 r., każdym razem o godzinie 10 z rana, na trzecim terminie za jakąbądź cenę odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hrycowi Warchoła o 173 zł. 46 ct., publiczna sprzedaż realności pod l. 129 w Świętem położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika należącej.

Cena szacunkowa 600 zł., wadyum wynosi 60 zł.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Radymno dnia 29 października 1876.

(1137 2—3) **Edykt.**

L. 7317. C. k. sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 zł. zpn. odbędzie się egzekucyjna licytacya realności pod N. 279/76 w Cieplicach, dłużnika Ilka Huczka własnej. w trzech terminach a to dnia 12 kwietnia, 24 maja i 21 czerwca 1877 r., każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 700 zł. a wadyum 70 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w registraturze przejrzeć.

Sieniawa 10 stycznia 1877.

(941 2—3) **Edykt.**

L. 7466. Na dniu 1 maja, 5 czerwca i 9 lipca 1877 r., każdym razem o godz. 10 z rana, na trzecim terminie za jakąbądź cenę odbędzie się w sądzie tutejszym, w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego, przeciw Dominikowi Bublewiczowi o 86 złr. 76 ct. w. a., publiczna sprzedaż realności pod l. 39 w Michałówce położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika należącej.

Cena szacunkowa 300 zł., wadyum wynosi 30 zł.

Akt opieczętowania, oszacowania i warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Radymno dnia 31 października 1876.

(1007 2—3) **Edykt.**

L. 8890. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia p. Helenę hr. Dzieduszycką, z miejsca pobytu nieznaną, że Noe Fuss przeciw niej, o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1706 złr. w. a. z pn. pozew wytoczył, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 8890 pozwanej zapłacenie tej sumy polecono.

Oraz ustanowił sąd dla pozwanej kuratora w osobie adwokata Dr. Skwarczyńskiego z zastępstwem adw. Dr. Malego i poleca pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 16 lutego 1877.

(1273 2—3) **Edykt.**

L. 6596. W dniach 21 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1877 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną zostanie realność pod C. Nr. 13 w Zakrzowie położona masy spadkowej Adama Michalskiego i Katarzyny Michalskiej własna, na zaspokojenie 240 zł. Mojżesza Kellmana Neumarka.

Cena szacunkowa wynosi 745 zł. w. a. wadyum 74 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Tarnobrzeg 12 stycznia 1877.

(1272 2—3) **Edykt.**

L. 4948. W dniach 20 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1877 o 10 godzinie rano zostanie przymusowo sprzedaną realność pod CNr. 126 w Furmanach położona Jana Słomki własna dla ściągnięcia 20 zł. Eliasza Pfeffera.

Cena szacunkowa wynosi 479 zł. w. a. wadyum 47 zł. 90 ct.

C. k. sąd powiatowy.
Tarnobrzeg 10 listopada 1876.

(1271 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11486. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę Rachela Eigler w celu zaspokojenia pretensyi wekslowej 62 złr. z pn. odbędzie się w dniach 15 marca, 22 marca i 12 kwietnia 1877 każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym, publiczna sprzedaż połowy realności włościańskiej w Siemigienowie położonej pod l. k. 53 subrep. a do masy spadkowej Piotra Kowalczuka należącej z budynków gospodarskich i gruntu w objętości łącznej 10 morgów 391□° wynoszącego składającej się.

Jako cenę wywołania stanowi się kwota 557 złr. a. w. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąść udział w licytacyi winien złożyć 10% od ceny wywołania t. j. kwotę 56 złr. a. w. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszo-sądowej registraturze lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 2 grudnia 1876.

(1270 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11180. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości że na prośbę Altera Bernhof, celem zaspokojenia pretensyi wekslowej 177 zł. a. w. z pn. odbędzie się w dniach 15 marca, 22 marca i 12 kwietnia 1877, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 20 subrep. 41¾ części gruntu pod l. 22 subrep. 1 w Zawadowie położonej do masy spadkowej po Oleksie Ostaszu należącej w łącznej objętości 10 morgów i 1300□°.

Jako cenę wywołania stanowi się wartość z sądowego oszacowania wynikłą w kwocie 601 zł. 64 ct. a. w.

Każdy chcący brać udział w licytacyi winien do rąk komisyi złożyć jako wadyum 10% od ceny wywołania. Co do innych warunków licytacyjnych można się poinformować w registraturze tusądowej lub przy komisyi.

Stryj dnia 2 grudnia 1876.

(1085 3—3) **Edykt.**

L. 2672. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie, podaje do wiadomości, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Włodzimierza Eliaszowicza w sprawie egzekucyjnej Lazara Maschlera przeciw niemu o zapłacenie sumy 4000 zł. w. a. p. dr. Piotra Forysta z zastępstwem p. dr. Adolfa Ringelheima kuratorem ustanowił, któremu uchwała, rozpisująca sprzedaż realności l. 127 w Tarnowie na Zabłociu, doręczoną została.

Tarnów dnia 19 lutego 1877.

(1202 3—3) **Edikt.**

Z. 69151. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird dem, dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Lazar Markus Sohn, und eventuel seinen unbekannten Erben bekannt, gemacht, daß über Ansuchen des Moses Landes, Liepe Sokal und der Ester Sokal die Löschung der, im Lastenstande der den Geschwistern gehörigen Antheile der Realität sub N. 345²/₄ und im Lastenstande des, auf diesen Realitätsantheilen für Itte Landes sichergestellten Fruchtgenußrechtes zu Gunsten des Lazar Markus Sohn haftenden nicht gerecht fertigten Pränotation der Restsumme von 233 fl. 20 kr. ö. W. bewilligt, und daß für Lazar Markus Sohn eventuell seine Erben zur Wahrung ihrer Rechte der adw. Dr. Goldberg zum Curator bestellt wurde.

Lemberg den 30 Dezember 1876.

(1193 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6559. C. k. sąd powiatowy w Bełzie czyni wiadomo, że dozwolona przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 23, w Leszczkowie położonej w kancelaryi tutejszego c. k. sądu w dniach 7 marca, 12 kwietnia i 2 maja 1877 r. każdym razem o godzinie 10 rano się odbędzie, z tym dodatkiem, że jeśli takowa na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej nie byłaby sprzedaną, na trzecim terminie także niżej tej ceny zostanie sprzedaną. Cena kupna wynosi 927 zł. 50 ct. w. a. wadyum 5% ceny szacunkowej. Chęć kupienia mających zaprasza się na tę licytacyę.

C. k. sąd powiatowy
Bełz dnia 30 grudnia 1876.

(225 2—3) **Edykt.**

L. 2796. Wskutek zezwolenia c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 24 kwietnia 1876 r. L. 5704, uznaje się Ilka Moroz z Sosolówki jako marnotrawcę. Kurator Dmytro Derkacz.

C. k. sąd powiatowy
Czortków dnia 30 maja 1876.

(1221 2—3) **Konkurs.**

L. 2154. Przy sądzie powiatowym w Myślenicach opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 L. 98, d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 10 mara 1877 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

C. k. sąd krajowy wyższy
Kraków dnia 20 lutego 1877.

(1244 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6845. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Panczyha o zapłacenie 140 zł. 64 ct. a. w. z. p. n. odbędzie się publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 3/45 w Cykowie położonego ciała tabularnego niemającego w trzech terminach 21 marca, 25 kwietnia i 23 maja 1877 r. o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania będzie 700 zł. a. w.

Zakład wynosi 10% sumy wywołania.

Bliższe warunki licytacyi tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania można przeglądnąć w sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego
Niżankowice 2 lutego 1877.

(974 3—3) **Edykt.**

L. 16631. Samborski c. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że po bezskutecznym upływie pierwszych trzech terminów licytacyjnych przedsięwziętą zostanie na zaspokojenie wierzytelności galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego w resztujących kwotach 4199 zł. 38 ct. i 7789 zł. i 76 ct. w. a., z prowizyą po 4% od sumy 4199 zł. 38 ct. zaś 5% od sumy 9789 zł. 76 ct. a. w. od 31 grudnia 1873 bieżącą, tudzież z prowizyą zwłoki od pojedynczych przypadłych rat w równych kwotach 125 złr. i 240 zł. w. a. od dnia 1 stycznia 1874 zalegających za każdą pojedynczą zapadłą ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia po 6% liczyć się mająca z nadzwyczajnym dodatkiem 2% nakoniec kosztów egzekucyjnych w kwocie 20 zł. 72 ct. w. a. ponowna przmusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę części dóbr Tejsarów „Chomentowszczyzna i Żamojszczyzna“ zwanych w powiecie Żydaczowskim położonych w księgach tabuli krajowej dom 55 pag. 157 i dom 55 pag 163 zapisanych Kazimierza Nowackiego własnych a powyższym wierzytelnościom za hipotekę służących w jednym terminie a to dnia 11 kwietnia 1877 o godzinie 10 rano pod warunkami licytacyjnemi uchwałą z 11 kwietnia 1876 l. 5281 ustanowionymi z następującemi jednak zmianami.

I. Co do ustępu 1 powyższych warunków: Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przez galicyjskie towarzystwo kredytowe ziemskie przyjęta w sumie 29602, zł. w. a.

Jeżeliby zaś nikt tej ceny nie ofiarował, to nastąpi sprzedaż także niżej ceny wywołania jednakże w żadnym razie nie niżej kwoty 16000 zł. w. a. jako kwoty prawdopodobnie potrzebnej do zupełnego pokrycia wierzytelności gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 13967 zł. 77 ct. w. a. do końca grudnia 1876 wykazanej z podrzędnemi należytościami i wierzytelności uprzywilejowanych. Wszystkie inne warunki uchwała z 11 kwietnia 1876 do l. 5281 ustanowione pozostają niezmienione.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 8 listopada 1875 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze doręczone być nie mogły ustanowiono kuratora adwokata dr. Budzynowskiego.

Sambor dnia 30 grudnia 1876.

(953 3—3) **Edykt.**

L. 1169. C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Mojżesz Weinberger właściciel realności pod l. 108 w Zniesieniu przeciw Walentemu Zalewskiemu o ekstabulacyę pozycyi 20 i 9 on. ze stanu biernego realności 108 w Zniesieniu pod dniem 1 lutego 1877 r. L. 1169 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego uchwałą z dnia 3 lutego 1877 r. L. 1169 termin do ustnej rozprawy na 16 marca 1877 r. o godzinie 10 przed południem wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem a zatem c. k. sąd powiatowy m. d. S. II. do zastępywania i na pozywającego koszta i szkodę tutejszego adwokata dr. Weissa z zastępstwem adwokata dr. Raresa kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Gal'cyi przepisanej przeprowadzone będzie.

Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanego w należytym czasie osobiście stanąć lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić i potem stosownych do obrony świadków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 3 lutego 1877.

(931 3—3) **Edykt.**

L. 13374. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie, niniejszem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia sumy 106 zł. 25 ct. w. a. na rzecz Naftalego Jonas przeciw Franciszce, Rozalii, Maryi, Michałowi, Janowi, Stefanowi i Jakubowi Matula wywalczonej, publiczna egzekucyjna sprzedaż gruntów pod l. top. 1555 i 1556 w Stanisławowie położonych, do dłużników należących w tymże sądzie obwodowym w dwóch terminach, a to 28 marca i 26 kwietnia 1877 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 376 zł. 13 ct. w. a. Wadyum wynosi 38 zł. w. a.

Wyciąg gruntowy i akt szacunkowy przejrzane być mogą w tu sądowej registraturze.

O czem się z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli: Karolinę Kuźmińską, Sabinę Trybalską, Maryannę Trybalsk. Mateusza i Feliksa Trybalskich przez ustawionego dla nich kuratora p. adwokata Tutaka ze substytucyą pana adwokata Szydłowskiego i przez edykta zawiadamia.

Stanisławów 25 listopada 1876.

(1008 3—3) **Edikt.**

Z. 36923. Vom k. k. Städt. del. Bezirksgerichte für die Stadt und Vorstädte in Lemberg werden die unbekannten Erben des am 21 März 1873 in Lemberg im Inwalidenhause ohne letzter Willenserklärung verstorbenen k. k. Lieutenants Friedrich Wondrschütz aufgefordert, binnen einem Jahre ihre Erbrechte zum Nachlaße nach demselben anzumelden und darzuthun, widrigens die Verlaßenschaft mit denjenigen welche sich erbs erklären und ihren Erbrechtstitel ausweisen wurden verhandelt, und ihnen nach Maaßgabe ihre Ansprüche eingeantwortet, der nicht eingetretene Theil aber oder wenn sich Niemand erbserklären würde, die ganze Verlaßenschat vom Staate als erblos eingezogen werden wird.

Zum Verlaßenschaftscurator wird der hiesige Landesadwokat Dr. Herr Hryszkiewicz, mit Substituirnng des Landesadwokaten Dr. Herr Lubiński bestellt.

K. k. Landesgerichts Rath.

Lemberg, am 20 Dezember 1876.

(1061 3—3) **Edykt.**

L. 682. W c. k. sądzie powiatowym w Sokołowie odbędzie się 6 kwietnia, 4 maja i 6 czerwca 1877 o 10 godzinie rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności Jakóba Mazgaja l. 438 w Woli Raniżowskiej położonej.

Cena wywołania 650 złr., wadyum 65 złr.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Sokołów dnia 30 stycznia 1877.

(1174 3—3) **Edikt.**

Z. 5189. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird dem Andreas Ulrich, Michael Friedrich Ulrich, Schloma Baum, Theodor Kuźmiński, Lucia Kuźmińska, Samuel Tłumak und Feisach Steinberg mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider dieselben, dann gegen das Lemberger gr. kath. Dom-Capitel und den Wittwen- und Waisenfond des gr. kath. Clerus Lemberger Diöcese Joseph Vozary am 26 Jänner 1877 Z. 5189, eine Klage wegen Liquidirung und Ausfolgung von 412 fl. K. M. s. N. G. aus der Masse des Andreas und der Helena Ulrich und der Hypothekargläubiger der Realität N. 77 ¼ in Lemberg angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber den Geklagten eine gemeinschaftliche Einrede binnen 60 Tagen zu überreichen mit dem Bescheide vom 1 Februar 1877 Z. 5189, aufgetragen wurde.

Da der Aufenthaltsort der obbezeichneten Belangten, so wie der Umstand ob dieselben noch am Leben sind unbekannt ist so hat das k. k. Landesgericht zu deren Vertrettung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Hl. Landesadwokaten Dr. Berliner, mit Substituirung des Hl. Landesadwokaten Dr. Rares, als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird

Durch dieses Edikt werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem selbe sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Landesgerichte.

Lemberg am 1 Februar 1877.

(972 3—3) **Edikt.**

Z. 2091. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird über Ansuchen des Moses Kramer der Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen Wechsels dtto. Lemberg den 14 Mai 1874 über 218 fl. ö. W. Mitte August 1874 zahlbar, vom Moses Krämer ausgestellt und von Selig Seidler zur Zahlung angenommen denselben binnen 45 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in der Lemberger-Zeitung so gewiß dem Gerichte vorzulegen, als im widrigen Falle derselbe für ungiltig erklärt werden wird.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg am 19 Jänner 1877.

(964 3—3) **Edikt.**

Z. 6275. Vom k. k. Bezirks-Gerichte in Horodenka wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht daß behufs Hereinbringung der Forderung des Moses Kamil pr. 32 fl. s. N. G., die dem Petro Petryna grhörige, in Serafince sub N. 261 gelegene keinen Tabularkörper bildende. auf 200 fl. abgeschätzte Realität in drei Terminen und zwar am 21 März, 25 April und 25 Mai 1877, jedesmal um 10 Uhr Vmttgs. hiergerichts unter den in der h. g. Registratur aufgelegten Lizitationsbedingungen wird veräußert werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Horodenka am 30 Dezember 1876.

(1052 3—3) **Edikt.**

Z. 6293/civ. Vom Zablotower k. k. Bezirksgerichte wird zur allgemeinen Kenntniß gebracht, es werde im h. g. Lokalle am 17 April, am 15 Mai und am 12 Juni 1877, jedesmal um 10 Uhr Vormittags die exekutive Feilbiethung der dem Abracham Tenenbaum gehörigen, zu Demycze sub N. 288 gelegenen, keinen Grundbuchskörper bildenden, gerichtlich auf 300 fl. ö. W. abgeschätzten Realität, zur Einbringung der dem Alter Finkel gebührenden Forderung pr. 70 fl. ö. W. s. N. G. abgehalten werden, und hiezu die Kauflustigen eingeladen.

Zablotow, 20 Dezember 1875.

(980 3—3) **Edykt.**

L. 4995. Małżonków Angelo i Leopoldynę Manica zawiadamia się, że B. L. Weinfeld wniósł przeciw nim prośbę egzekucyjną dnia 11 grudnia 1876 l. 4495 o osiągnięcie 25 zł., że równocześnie zapadłą uchwałę doręcza się na ich koszt i niebezpieczeństwo obranemu dla nich kuratorowi drowi Stanisławowi Biesiadeckiemu, adwokatowi w Jaśle, i że wszelkie środki obrony albo temuż kuratorowi dostarczyć lub innego zastępcę celem strzeżenia swych praw obrać sobie winni.

C. k. sąd powiatowy.

Jasło dnia 9 lutego 1877.

(1087 3—3) **Edykt.**

L. 4509. C. k. sąd powiatowy odbędzie w sprawie drobiazgowej Izraela Wagszala, przeciw Józefowi Stanowskiemu o 40 zł. w. a. zpn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod nr. 8/32 w Kobylu, oszacowanej 1250 zł. w. a. dnia 19 kwietnia, 5 i 17 maja 1877 o godz. 10 rano.

Wadyum 125 zł. w. a. Warunki w registraturze.

We Frysztaku 10 stycznia 1877.

(1080 3—3) **Edykt.**

L. 2821. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Maryana Bołdeskuł z miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu Apolonia Angełłowicz uzyskała wyrok z dnia 30 września 1876 l. 48983 na zapłacenie sumy 1300 złr. a. w. z pn. i że wyrok ten doręczony zostaje ustanowionemu dla Maryana Bołdeskuł kuratorowi adw. Dr. Robertowi Czaykowskiemu, którego zastępcą adw. Dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów 3 lutego 1877.

(1069 3—3) **Edykt.**

L. 6342. Odnośnie do ts. ogłoszenia z d. 30 kwietnia 1876 l. 802 („Gazeta Lwowska“ Nr. 162, 163, 164) oznajmia się, że do przeprowadzenia publicznej przymusowej sprzedaży realności dłużnika Iwana Charewicza własnej pod l. 12/19.20 w Krzywołutach starych położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 770 zł. w. a. oszacowanej z wyjątkiem niwy „Berehy“ zwanej, celem wydobycia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 196 zł. wa. zpn., wyznacza się nowy termin na dzień 23 marca 1877 godz. 10 rano w tut. sądzie z tem, że w tym terminie realność ta też niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Warunki licytacyjne są w tut. sądzie i w poprzedniem ogłoszeniu do przejrzenia.

Z c. k. sądu powiatowego.

Tyśmienica dnia 15 stycznia 1877.

(882 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4686. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie należącej się Majerowi Windowi kwoty 11 zł. 10 ct. w. a., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej trzeciej części realności włościańskiej pod Nr. 40/47 w Nockowy dłużnika Jana Grobelnego własnej, ciała tabularnego nie mającej, w trzech terminach, a to dnia 19 marca, 23 kwietnia i 23 maja 1877 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z nadmienieniem, że realnośó ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie, jednakowoż tylko za cenę wystarczającą na zupełne pokrycie wierzytelności, którzy prawo zastawu uzyskali sprzedaną zostanie.

W razie bezskuteczności sprzedaży na tych terminach, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 28 maja 1877. do którego wszystkich wierzycieli hipotecznych z tym dodatkiem się wzywa, aby stawali i wnioski poczynili, inaczej za przystępujących do wniosków większości stawających uważani będą.

Za cenę wywołania posłuży wartość tej realności z oszacowania pochodząca w sumie 580 zł. w. a., zaś wadyum 10% z tej sumy tj, kwota 58 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż akt opisania i oszacowania w tut. sąd. registraturze przejrzeć mogą.

Ropczyce 23 stycznia 1877.

(1188 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 7354. C. k. węgierskie Ministerstwo handlu przedłużyło Józefowi Müllerowi w Rudnikach udzielony w listopadzie 1875 r. przywilej na wynalazek ulepszenia parowego tartaku przez połączenie krosen pil do rzazów skrajnych i rzazów wiązkowych by powiększyć skutek działania tartaku, na przeciąg drugiego roku.

Co się podaje do wiadomości.

Lwów dnia 24 lutego 1877.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza Węgiersko-galicyjska kolei żelazna.

Obwieszczenie.

Przy odbytem na dniu 1 marca r.b, w przytomności c. k. notaryusza wylosowaniu obligów pierwszorzednych Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej wyciągniete zostały Nr. od 87001 do 87120 włącznie jedną seryą objęte.

Imienna wartość tych obligów pierwszorzędnych zostanie spłaconą począwszy od 1 września 1877 r. za złożeniem oryginalnych obligów i wszystkich do nich należących po tym dniu płatnych kuponów wraz z talonem.

Z dniem 1 września 1877 r. ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie wyż wymienionych obligów, dlatego też wartość kuponów po tym dniu płatnych, któreby od obligów odcięte były, od kapitału spłacić się mającego potrąconą zostanie.

Następujące przy losowaniach w roku 1873, 1874, 1875 i 1876, wyciągnięte obligi pierwszorzędne dotąd jeszcze nie są spłacone a mianowicie:

Z roku 1873:

Nr. 79501, 79505, 79519—79554, 79560, 79561, 79576 — 79580 i 79592 — 79597.

Z roku 1874:

Nr. 1025, 1026, 1035 — 1037. 1043 — 1047, 1056 — 1060, 1063, 1066, 1092 i 1101 — 1103.

Z roku 1875:

Nr. 63016, 63020, 63021, 63029, 63101 — 63105, 63107 i 63109.

Z roku 1876:

Nr. 78001 — 78006, 78009, 78013, 78018 — 78020, 78024, 78026 — 78029, 78051, 78056, 78067 — 78071, 78073 — 78075, 78087, 78088, 78106. 78110 — 78112 i 78114.

Wiedeń, dnia 1 marca 1877.

Od Rady Zawiadowczej.

L. 229. (1203 3—3)

Obwieszczenie.

Stosownie do §. 30 ust. o Repr. pow., zostały rachunki Rady powiatowej za r. 1876. celem wolnego przejrzenia przez opodatkowanych z dniem dzisiejszym przez dni 14 w urzędzie Wydziału powiatowego wyłożone, co niniejszem do wiadomości się podaje.

Od Wydziału powiatowego.
w Kołomyi dnia 24 lutego 1877.

C. K. UPRZ. GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

WYKAZ

dnia 28 lutego 1877 i w poprzednich latach wylosowanych, jeszcze w obiegu będących listów hipotecznych.

Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:	Num.	Płatny 1 września roku:
Ser. A. à fl. 100:																													
137	1877	1008	1877	1510	1877	2403	1877	3120	1877	3877	1877	5231	1877	6480	1877	7411	1877	8074	1877	9085	1877	10195	1877	11625	1877	13150	1877	13869	1877
155	1877	1054	1877	1555	1877	2498	1877	3238	1877	3908	1877	5364	1877	6484	1877	7423	1877	8090	1877	9095	1877	10325	1877	11751	1877	13207	1877	14048	1877
173	1877	1060	1877	1557	1877	2519	1877	3341	1877	3936	1877	5592	1877	6494	1877	7476	1877	8182	1877	9098	1877	10333	1877	11775	1877	13275	1877	14117	1877
230	1877	1088	1877	1653	1877	2536	1877	3357	1877	3954	1877	5612	1877	6747	1877	7493	1877	8259	1877	9149	1877	10414	1877	11820	1877	13368	1877	14126	1877
260	1877	1091	1877	1665	1877	2569	1877	3370	1877	3959	1877	5704	1877	6820	1877	7526	1877	8264	1877	9256	1877	10797	1877	12017	1877	13422	1877	14407	1877
370	1877	1101	1877	1728	1877	2656	1877	3425	1877	4013	1877	5722	1877	6837	1877	7544	1877	8347	1877	9289	1877	10807	1877	12059	1877	13514	1877	14446	1877
403	1877	1136	1877	1804	1877	2807	1877	3433	1877	4364	1877	5982	1887	6868	1877	7562	1877	8414	1877	9404	1877	10830	1877	12114	1877	13556	1877	14545	1877
439	1877	1175	1877	1835	1877	2852	1877	3568	1877	4417	1877	6091	1877	6877	1877	7611	1877	8427	1877	9534	1877	10925	1877	12526	1877	13557	1877	14661	1877
556	1877	1193	1877	1842	1877	2909	1877	3714	1877	4545	1877	6176	1877	6926	1877	7628	1877	8461	1877	9702	1877	10957	1877	12819	1877	13562	1877	14698	1877
572	1877	1233	1877	1900	1877	3043	1877	3747	1877	4752	1877	6216	1877	7058	1877	7654	1877	8505	1877	9803	1877	11009	1877	12870	1877	13565	1877	14720	1877
574	1877	1239	1877	1971	1877	3049	1877	3750	1877	4757	1877	6226	1877	7091	1877	7761	1877	8688	1877	9814	1877	11016	1877	13005	1877	13568	1877	14739	1877
594	1877	1321	1877	2038	1877	3056	1877	3769	1877	4847	1877	6239	1877	7162	1877	7797	1877	8778	1877	9960	1877	11195	1877	13046	1877	13616	1877	14743	1877
964	1877	1361	1877	2205	1877	3079	1877	3791	1877	5043	1877	6298	1877	7207	1877	7840	1877	8853	1877	10074	1877	11311	1877	13082	1877	13693	1877	14799	1877
991	1877	1471	1877	2384	1877	3119	1877	3864	1877	5119	1877	6425	1877	7272	1877	7927	1877	8868	1877	10112	1877	11613	1877	13085	1877	13771	1877		
Ser. B. à fl. 300:																													
54	1877	981	1877	1385	1877	1639	1877	2584	1877	3080	1877	3465	1877	4047	1877	4405	1877	5006	1877	5800	1877	6518	1877	7039	1877	7627	1877	7909	1877
280	1877	1018	1877	1423	1877	1735	1877	2717	1877	3174	1877	3494	1877	4074	1877	4537	1877	5067	1877	5859	1877	6662	1877	7171	1877	7739	1877	8073	1877
345	1877	1024	1877	1460	1877	1784	1877	2760	1877	3214	1877	3529	1877	4223	1877	4561	1877	5268	1877	5955	1877	6691	1877	7264	1877	7743	1877	8084	1877
396	1877	1033	1877	1463	1877	1799	1877	2920	1877	3281	1877	3634	1877	4247	1877	4598	1177	5364	1877	5998	1877	6754	1877	7345	1877	7764	1877	8140	1877
684	1877	1052	1877	1541	1877	1812	1877	2968	1877	3364	1877	3655	1877	4308	1877	4652	1877	5529	1877	6302	1877	6810	1877	7361	1877	7806	1877	8251	1877
687	1877	1182	1877	1546	1877	2128	1877	3006	1877	3387	1877	3911	1877	4315	1877	4665	1877	5708	1877	6306	1877	6879	1877	7474	1877	7838	1877	8593	1877
771	1877	1352	1877	1579	1877	2264	1877	3013	1877	3421	1877	4000	1877	4361	1877	4730	1877	5732	1877	6344	1877	6898	1877	7596	1877	7861	1877	8737	1877
836	1877	1361	1877	1617	1877	2561	1877	3074	1877	3463	1877	4032	1877	4395	1877	5005	1877												
Ser. C. à fl. 500:																													
103	1877	448	1877	860	1877	1148	1877	1840	1877	2919	1877	3276	1877	3824	1877	4403	1877	4805	1877	5134	1877	5797	1877	6519	1877	7334	1877	7772	1877
109	1877	478	1877	862	1877	1344	1877	2132	1877	2958	1877	3387	1877	3838	1877	4493	1877	4809	1877	5181	1877	5949	1877	6616	1877	7370	1877	7846	1877
215	1877	509	1877	881	1877	1402	1877	2145	1877	2959	1877	3461	1877	3875	1877	4543	1877	4844	1877	5230	1877	5969	1877	6737	1877	7386	1877	7880	1877
252	1877	597	1877	909	1877	1448	1877	2333	1877	3107	1877	3756	1877	3960	1877	4594	1877	4876	1877	5522	1877	5979	1877	6951	1877	7411	1877	7892	1877
270	1877	696	1877	998	1877	1524	1877	2430	1877	3155	1877	3813	1877	3976	1877	4645	1877	4979	1877	5583	1877	6151	1877	7070	1877	7419	1877	7986	1877
293	1877	840	1877	1035	1877	1632	1877	2512	1877	3172	1877	3817	1877	4208	1877	4649	1877	4983	1877	5619	1877	6198	1877	7100	1877	7559	1877	8083	1877
334	1877	854	1877	1048	1877	1648	1877	2590	1877	3241	1877	3819	1877	4364	1777	4776	1877	5106	1877	5791	1877	6505	1877	7114	1877	7636	1877	8090	1877
Ser. D. à fl. 1000:																													
78	1877	1936	1877	3233	1877	4269	1877	4966	1877	6098	1877	7064	1877	7750	1877	8227	1877	9591	1877	10275	1877	11288	1877	12452	1877	13066	1877	13797	1877
297	1877	2049	1877	3284	1877	4297	1877	5009	1877	6170	1877	7102	1877	7765	1877	8304	1877	9697	1877	10311	1877	11392	1877	12469	1877	13129	1877	13896	1877
819	1877	2161	1877	3287	1877	4308	1877	5020	1877	6183	1877	7104	1877	7884	1877	8375	1877	9727	1877	10337	1877	11395	1877	12509	1877	13156	1877	14356	1877
865	1877	2214	1877	3506	1877	4415	1877	5138	1877	6413	1877	7147	1877	7909	1877	8466	1877	9730	1877	10383	1877	11438	1877	12529	1877	13167	1877	14362	1877
989	1877	2284	1877	3632	1877	4432	1877	5193	1877	6526	1877	7201	1877	7951	1877	8491	1877	9740	1877	10516	1877	11445	1877	12546	1877	13170	1877	14457	1877
1059	1877	2287	1877	3720	1877	4569	1877	5327	1877	6541	1877	7241	1877	7993	1877	8544	1877	9761	1877	10534	1877	11522	1877	12609	1877	13246	1877	14561	1877
1166	1877	2325	1877	3773	1877	4608	1877	5434	1877	6561	1877	7330	1877	8009	1877	8611	1877	9869	1877	10773	1877	11574	1877	12672	1877	13327	1877	14601	1877
1294	1877	2509	1877	3831	1877	4654	1877	5632	1877	6575	1877	7422	1877	8046	1877	8953	1877	9884	1877	10822	1877	11789	1877	12724	1877	13354	1877	14623	1877
1302	1877	2537	1877	3908	1877	4671	1877	5634	1877	6701	1877	7423	1877	8052	1877	9050	1877	10036	1877	10954	1877	11808	1877	12791	1877	13467	1877	14624	1877
1311	1877	2838	1877	3984	1877	4800	1877	5712	1877	6719	1877	7437	1877	8082	1877	9207	1877	10050	1877	10090	1877	11844	1877	12827	1877	13474	1877	14682	1877
1349	1877	2909	1877	4048	1877	4857	1877	5770	1877	6882	1877	7513	1877	8146	1877	9444	1877	10073	1877	11194	1877	11890	1877	12834	1877	13600	1877	14694	1877
1458	1877	3194	1877	4053	1877	4910	1877	5779	1877	6965	1877	7555	1877	8165	1877	9526	1877	10159	1877	11229	1877	12072	1877	12893	1877	13752	1877	14761	1877
1734	1877	3226	1877	4100	1877	4912	1877	6064	1877	7051	1877	7583	1877	8219	1877	9539	1877	10215	1877	11285	1877	12391	1877	12919	1877	13763	1877	14777	1877
1913	1877																												
Ser. E. à fl. 5000:																													
								192	1877	218	1877	284	1877	324	1877	476	1877	642	1877	646	1877	668	1877						

Następne losowanie dnia 31 sierpnia 1877.

Wykaz

amortyzowanych listów hipotecznych wraz z kuponami:

Ser. **C.** Nr. 1188 à 500 fl.

Ser. **D.** Nr. 5745 à 1000 fl.

Wykaz

amortyzowanych kuponów od listów hipotecznych płatnych 1 Marca 1871:

Ser. **A.** Nr. 583 à fl. 3.
„ **B.** „ 134, 576, 1542 à fl. 9.
„ **C.** „ 868, 916, 991, 992, 1037, 1038 à 15 fl.
„ **D.** „ 1121, 2318, 2319, 2333. 2334. 2335, 2336, 3207 à 30 fl.

Płatnych 1 września 1871: Ser. **C.** Nr. 1374 à 15 fl.

Losowanie listów hipotecznych odbywać się będzie odtąd **dwa razy do roku,** a mianowicie z końcem lutego i z końcem sierpnia.

Lwów 28 sierpnia 1877.

C. k. uprz. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny.

Z drukarni W. Łozińskiego, przy ulicy Czarneckiego, w domu p. Wernera, pod l. 12.